Rok 1872. Kraków, niedziela 8 grudnia. Nr. 282.

Dziennik KRAJ wychodzi codzień wieczorem z wyjątkiem niedziel i świąt.
Numer pojedyńczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 10 centów.

**Przedpłata wynosi:**

| | rocznie | kwartalnie | miesięcznie |
|---|---|---|---|
| W Krakowie | 20 złr. | 5 złr. | 2 złr. |
| We Lwowie w księgarni Gubrynowicza i Schmidta | 21 „ | 5 „ 25 | 2 „ |
| W Austrji i Węgrzech | 24 „ | 6 „ | 2 „ 25 cent. |
| W Prusach i Niemczech | 16 tal. | 4 tal. 5 sgr. | 1 tal. 15 sgr. |
| We Francji i Anglji | 108 frank. | 27 frank. | 10 franków |
| W Belgji, Włoszech i Szwajcarji | 80 frank. | 20 frank. | 7 franków. |

# KRAJ

Przedpłatę przyjmuje Administracja dziennika KRAJ, wszystkie Urzędy pocztowe austrjackie i zagraniczne, oraz niżéj wymienione ajencje: Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ulica Mikołajska l. 435.
Listów niefrankowanych nie przyjmuje się. Reklamacje nieopieczętowane wolne są od opłaty i uwzględnia się je *tylko w terminie 8 dni.* Rękopismów nadsyłanych Redakcji nie zwraca się, tylko się je niszczy.

**Cena ogłoszeń** *(inseratów).*
W pierwszym umieszczeniu wiersz .......... 8 centów
W każdém następném umieszczeniu wiersz .......... 5 „
Stempel od każdorazowego umieszczenia .......... 30 „
Ogłoszenia przyjmuje Administracja dziennika „KRAJ", oraz niżéj wymienione ajencje.

**Ajencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie:** M. Dworski, Skład papieru Ż. J. Wywiałkowskiego, księgarnia J. Czecha, handel Wierzuchowskiego, Biuro zleceń A. P. Swierczewskiego i Spółki przy Ulicy Szewskiéj N. 207. — **We Lwowie:** Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta. —
**Ajencje przyjmujące ogłoszenia: w Krakowie:** M. Dworski, księgarnia Józefa Czecha, Bióro zleceń A. P. Swierczewskiego i Spółki przy Ulicy Szewskiéj N. 207 — **we Lwowie** księg. Gubrynowicza Szmidta, ajencja dzienników A. J. Piatkowskiego **w Tarnowie:** Księgarnia Gazdy. — B. Wołowski Administrateur de la Gazette des 'Etrangers Wien Kolovratring 9.— **w Wiedniu:** Haasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11.—Oppelik Wollzeile Nr. 22.— Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. Filip Löb, biuro anonsów Wollzeile Nr. 2. — **w Pradze,** Ferdinandsstrasse Nr. 38. — **w Berlinie, Monachjum, Zürichu i St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windenmachergasse, 3.— **W Hamburgu, Frankfurcie** nad **Menem, Berlinie, Lipsku, Bazylei, Zürichu, St. Gallen, Genewie i Sztutgardzie** Haasenstein & Vogler. — **w Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16."

## Kraków 7 grudnia.

Ordynacja powiatowa powtórnie została wniesioną do pruskiéj izby panów, powiększonéj wejściem nowych 25 członków.

Ustawa ta przeszła w trzech czytaniach w izbie deputowanych bez żadnych poprawek i zmian, nawet takich, które stronnictwo liberalne lub pewna frakcja tego stronnictwa uważały za potrzebne.

Izba deputowanych w przeważnéj swéj większości przyjęła projekt rządowy bez najmniejszéj zmiany, li tylko dla pokazania izbie wyższéj zupełnego w tym względzie porozumienia się z rządem.

Nie ulega wątpliwości, że stronnictwo liberalno-narodowe nie jest zupełnie zadowolnioném z tego półśrodka, jakiego się chwycił rząd dla urzeczywistnienia swych obietnic i dla podtrzymania nawet własnéj powagi. Jeżeli rząd teraz jeszcze na serjo nie myśli o przekształceniu izby wyższéj na senat lub radę stanu, to w każdym razie mógł zamianować przynajmniéj ze 40 nowych parów, jak to podobno w pierwszéj chwili zamierzał.

Niektóre dzienniki zdają się nawet powątpiewać, czy liczba 25 wystarczy do przeprowadzenia ordynacji powiatowéj, zwłaszcza, że pięciu z nowo mianowanych najprawdopodobniéj pójdzie ręka w rękę z dawniejszą większością. Rząd podobno polegał na obietnicach niektórych członków większości, lecz w tak ważnéj sprawie, gdzie chodzi o utrzymanie powagi nietylko izby deputowanych, lecz i samego rządu, nie należało polegać na obietnicach. Rząd ma wprawdzie w swych rękach nowe nominacje i może ich użyć w razie potrzeby, lecz zawsze będzie to tylko system półśrodków, który rozdrażnia jednę i niezadawalnia drugiéj strony. Tak się rzecz ma i z tą pierwszą nominacją. Krok ten rządu stronnictwo staro-konserwatywne uważa za zamach stanu i przypisuje mu najgorsze skutki; — stronnictwo zaś liberalne widzi w nim tylko środek chwilowy, nieodpowiadający bynajmniéj dzisiejszym potrzebom i niedający najmniejszéj gwarancji na przyszłość. Przestarzały król pruski nie życzy sobie żadnych środków radykalnych przeciwko izbie panów, która bądź co bądź w czasach t. z. konfliktu wiernie stała przy tronie.

Zniszczenie dzieła Fryderyka IV, który był twórcą izby panów w jéj stanie dzisiejszym, król radby pozostawić swoim następcom.

Lecz z drugiéj strony względy państwowe wymagają téj ofiary z osobistych sympatji. Szczególniéj ks. Bismark miał się stanowczo oświadczyć za reformą izby wyższéj i dlatego liberalno-narodowi z taką niecierpliwością oczekuje jego powrotu do Berlina.

Być może, że usilne nalegania i znana zręczność ks. Bismarka nakłonią króla do kroku stanowczego. W przeciwnym bowiem razie prasa liberalna obawia się kryzys ministerjalnéj, która w chwili obecnéj może być wielkiéj doniosłości.

Książę Bismark tak dalece w téj sprawie się zaangażował, że niechęć korony do środków energiczniejszych spowodowałaby usunięcie się księcia Bismarka. Zresztą przyszłe postępowanie rządu będzie po części zależeć od zachowania się saméj izby panów względem wniesionéj obecnie po raz drugi ordynacji powiatowéj. Jeżeli izba panów, pomimo mianowania nowych członków, będzie się trzymać dawniejszych poprawek, wówczas powszechne oburzenie zapewne pobudzi koronę do energiczniejszego działania.

## Sprawy sejmowe.

### Ustawa

z dnia
dla królestwa Galicji i Lodomerji wraz z wielkiem księstwem Krakowskiem, zaprowadzająca na rzecz szkół ludowych publicznych taksę od spadków.

Zgodnie z uchwałą sejmu mojego królestwa Galicji i Lodomerji wraz z wielkiem księstwem Krakowskiém, ustanawiam co następuje:

Art. 1. W miejsce dotychczasowego tak zwanego dodatku dla funduszu szkół normalnych, pobierana będzie od każdego spadku otwartego w królestwie Galicji i Lodomerji wraz z w. ks. Krakowskiem, taksa na szkoły publiczne, według wymiaru oznaczonego następującym artykułem, jeżeli czysty majątek spadkowy przenosi 300 zł. a.

Art. 2. Jeżeli czysty majątek spadkowy nie przenosi 500 zł. a., opłaca się stała taksa 1 zł. a.

Jeżeli zaś czysty majątek spadkowy przenosi 500 zł. a., natenczas przy wymiarze taksy zastósować należy następującą taryfę:

Taksa szkolna od czystych majątków spadkowych większych:

a) nad 500 do 3000 zł. włącz. wyn. po 25 c.
b) „ 3000 „ 6000 „ „ „ 30 „
c) „ 6000 „ 10000 „ „ „ 35 „
d) „ 10000 „ 20000 „ „ „ 40 „
e) „ 20000 „ 30000 „ „ „ 45 „
f) „ 30000 zł. po 50 c. od każdych stu zł. a.
(od każdych stu z.)

O ile czysty majątek spadkowy nie spada na małżonka, ani małżonkę, ani na osoby, które mają prawo do legitymy, będzie spadkowa taksa szkolna podwyższoną o 50% powyższego wymiaru.

Ułomki niżéj stu zł. a. mają wpływ na zastósowanie pozycji taryfy, lecz pomijają się przy obliczaniu należytości.

Art. 3. Przy obliczaniu czystego majątku spadkowego, nie wchodzi w rachunek wartość nieruchomości położonych po za obrębem kraju, ani też długi, które na tych nieruchomościach w ten sposób ciężą, iż reszta majątku spadkowego nie może za nie odpowiadać. Lecz długi, za które odpowiada cały majątek spadkowy należy potrącić bez względu na to, czy są na owych nieruchomościach hypotecznie zabezpieczone, czy nie.

Art. 4. Przy obliczaniu spadkowéj taksy szkolnéj należy od niéj potrącić wartość legatów zapisanych na rzecz tych szkół, dla których przeznaczony jest dochód z taksy spadkowéj.

Art. 5. Spadkową taksę szkolną wymierzać i pobierać będą na rzecz krajowego funduszu szkolnego, te same urzędy, do których należało wymierzanie i pobór dotychczasowego dodatku spadkowego dla funduszu szkół normalnych.

Art. 6. Jeśliby wymierzona taksa spadkowa szkolna nie została zapłaconą w przeciągu dni 30 po doręczeniu nakazu płatniczego, pobierany będzie nadto od należytości taksowéj 5% za zwłokę, licząc od dnia następnego po upływie naznaczonego terminu.

Jednak te 5% za zwłokę nie będą pobierane od należytości nie przenoszącéj 1 zł. a.; przy wyższych zaś należytościach nie będą pobierane od ułamków jednego zł. w. a.

Art. 7. Ustawa niniejsza wchodzi w wykonanie z dniem jéj ogłoszenia i odnosi się do wszystkich spadków, które się po tym dniu otworzą.

Z dniem wejścia jéj w wykonanie, przestaną obowiązywać dotychczasowe przepisy odnoszące się do tak zwanego dodatku spadkowego dla funduszu szkół normalnych, mianowicie zaś dekret kancelarji nadwornéj z dnia 8 lipca 1808 r.

Art. 8. Wykonanie niniejszéj ustawy polecam moim ministrom: skarbu, sprawiedliwości, spraw wewnętrznych, wyznań i oświecenia.

## Wiadomości polityczne i korespondencje.

**Lwów** 5 grudnia.

Wczorajsze posiedzenie wieczorne rozpoczęło się o godzinie $^1/_2$7.

Dr. **Małecki** sprawozdawca komisji edukacyjnéj zwraca uwagę izby na okoliczności, że cały tytuł IV o przenoszeniu nauczycieli w stan spoczynku, wyznaczeniu im pensji wysłużonych i zaopatrywaniu ich wdów i sierot ułożony jest ściśle podług ustawy państwowéj obowiązującéj, i że wszelkie zasadnicze zmiany mogłyby zakwestjonować sankcję — czyta pojedyńcze §§ tego tytułu. Izba uchwala je prawie bez dyskusji aż do §. 50. Dopiero przy tym §. mówiącym o częściach składowych funduszu emerytalnego nauczycieli ludowych **Krzeczunowicz, Wodzicki Henryk** i **Grocholski** nie chcieli przystać na to, aby do tego funduszu wpływały oszczędności na wydatkach zwyczajnych, pozostające przy zamknięciu corocznych rachunków funduszu szkolnego krajowego. Pozycja ta została wykreśloną. Dla téj jednéj poprawki, która się utrzymała, stracono godzinę czasu, sprzeciwiewszy się z rana przyjęciu tego tytułu ryczałtem. Resztę paragrafów do końca przyjęto bez dyskusji i wrócono do zawieszonego z rana §. 2, którego osnowę komisja przez południe ułożyła odpowiedniéj.

W nowéj stylizacji § ten brzmi:

§ 2. Gmina, obszar dworski, korporacje, instytucje lub inna osoba prywatna, jeżeli utrzymuje szkołę wyłącznie własnym nakładem, ma też wyłączne prawo prezentowania nauczycieli.

Nauczycieli utrzymywanych całkowicie z funduszu szkolnego krajowego mianuje bezpośrednio rada szkolna krajowa.

We wszystkich przeciwnych razach służy to prawo prezentowania radzie szkolnéj miejscowéj.

Jednakże korporacje, instytucje, obszary dworskie i osoby prywatne, przyczyniające się stałą prestacją roczną do utrzymywania szkoły, mają wspólnie z radą szkolną miejscową udział w prezentowaniu nauczycieli, chociażby do téj rady nie należały, i rozrządzają przy udzielaniu prezenty taką ilością głosów, jaka odpowiada stosunkowi wartości pieniężnéj ich prestacji do sumy wszystkich wydatków na szkołę. Każdy zaś z uczestników, który zalega od dwóch lat z uiszczeniem należytości swojéj, traci prawo powyższe, dopóki zaległéj należytości nie uiści, albo téż uwolnienia od niéj w drodze właściwéj sobie nie wyjedna.

Wszelkie inne prawa prezentowania, wynikające z jakichbądź tytułów, ustają z wejściem w wykonanie niniejszéj ustawy, z wyjątkiem praw tych osób, które na mocy aktu fundacyjnego przyczyniły się do zakładowego majątku albo też przyczyniają się przynajmniéj w jednéj dziesiątéj części do ogólnych dorocznych na szkołę wydatków.

Po niejakich wyjaśnieniach przez Chrzanowskiego danych p. Grocholskiemu paragraf ten przyjęto. Klika świętojurska głosowała przeciwko. Przyjęto daléj tytuł i całą ustawę w trzeciém czytaniu.— Galerje i loże nie mogły się powstrzymać od głośnego brawa z powodu, że wreszcie dzięki gorliwości członków komisji edukacyjnéj najpożądańsze te ustawy przyszły wreszcie do skutku.

Nastąpił wybór uzupełniający do rady państwa:

1. W miejsce **Klaczki** wybrany został z grupy krzeseł wirylnych i większych posiadłości: **Smarzewski**, ale wyszedł dopiero w trzeciém głosowaniu (ściślejszém). Walka była zacięta. Przy pierwszém głosowaniu na 128 głosujących (absolutna większość 65) otrzymał Czartoryski 48, Smarzewski 43, Gross 19. Przy drugiém głosowaniu na 121 głosujących (absolutna większość 61) otrzymał Smarzewski 53, Czartoryski 50 głosów; reszta się rozdzieliła na innych kandydatów. Przy trzeciém głosowaniu na 120 głosujących otrzymał Smarzewski 67, Czartoryski 52.

2. Z grupy miast Rzeszów, Tarnów i Nowy Sącz w miejsce Czerkawskiego, który złożył mandat, wybrany na nowo **Czerkawski**. Głosowano dwa razy: przy pierwszém wotowaniu na 120 głosujących okazała się równość głosów pomiędzy Czerkawskim a Dunajewskim, przy drugiém na 121 głosujących otrzymał Czerkawski właśnie tylko absolutną większość 61 przeciwko Dunajewskiemu, któremu dano 60 głosów.

3. Z grupy miast: Drohobycza, Jarosławia, Przemyśla i Sambora w miejsce hr. Badeniego wybrany **Sapieha Adam** na 121 głosujących. (Marszałek zstąpił z trybuny, by powinszować synowi, stojącemu pod lożą matki, która wobec tego pierwszego wypadku w rodzinie przestała nawet na chwilę robić pończochę.)

4. Z grupy posłów gmin wiejskich okręgów: Kraków, Chrzanów, Bochnia, Brzesko, Wieliczka, Wadowice, Kęty, Myślenice i Żywiec w miejsce bar. Konopki wybrany **Hoszard**, otrzymawszy 72 głosy na 113 głosujących.

Uzupełniwszy w ten sposób delegację, przystąpił sejm do wyboru jednego członka wydziału krajowego z całego grona sejmu, na miejsce wakujące po złożeniu mandatu przez p. Krainskiego. Wybór padł na dra **Skwarczyńskiego**, gdyż na 105 głosujących otrzymał on 81 głosów.

**Marszałek** zamknął posiedzenie o godz. $^1/_4$11 wieczór, odkładając dalszy ciąg porządku dziennego na jutro.

### XXI. posiedzenie d. 5 grudnia 1872.

Początek o godzinie $10^1/_4$ z rana. Protokół przyjęto bez zarzutu. Spis petycyj dosięgnął liczby 407, między temi kilkanaście od zborów izraelickich przeciwko zamierzonemu zlaniu funduszów szkół normalnych.

**Majer** z komisji edukacyjnéj zawiadamia, iż dwie petycje: Mielca o szkołę realną i Białej o zasiłek na budowę gimnazjum, z zaleceniem odstąpiono komisji budżetowéj.

**Ziemiałkowski** i 26 posłów wnoszą następującą interpelację do komisarza rządowego:

Od najdawniejszych czasów było prawo polskie przedmiotem egzaminów ścisłych czyli rygorozów prawniczych na uniwersytetach monarchji prawo lenne. (Dekret kanc. nadwornéj z dnia 7 września 1810.)

Najwyższe postanowienie z d. 25 września 1866 r. ogłoszone rozporządzeniem ministerstwa wyznań i oświaty z d. 2go paźdz. 1855 D. pr. p. nr. 172 zatwierdziło dotychczasowy stan rzeczy, że na uniwersytetach w Krakowie i we Lwowie prawo polskie prywatne pozostać ma przedmiotem egzaminów ścisłych.

Jednakże najnowsze rozporządzenie ministerstwa wyznań i oświaty z d. 15 kwietnia 1872 r. ustanawiając nowy porządek egzaminów ścisłych we wszystkich wydziałach uniwersytetu, nie wymienia prawa polskiego pomiędzy przedmiotami tychże na wydziale prawa i administracji, natomiast wprowadza ono w §. 2 prawo prywatne niemieckie i jego historją jako przedmiot tych egzaminów.

Lubo pewną jest rzeczą, że najwyższe postanowienie z d. 25 września 1855 r. uchylone być nie mogło wspomnianém dopiero rozporządzeniem ministerjalném, i że takowe tak długo obowiązuje na uniwersytetach krakowskim i lwowskim, jak długo w drodze ustawodawczéj zmienione nie będzie, do czego już ze względu na odrębną przeszłość Galicji, jako wielką część dawnego państwa polskiego, nigdy przyjść nie powinno, to jednak dla usunięcia wszelkiéj w téj mierze wątpliwości podpisani mają zaszczyt zapytać komisarza rządowego:

Czy zamiarem c. k. rządu jest przez zaprowadzenie nowego porządku zdawania egzaminów tych prawniczych i wprowadzenie prawa prywatnego niemieckiego i jego historji jako przedmiotu tychże, wyłączyć prawo prywatne polskie od tych egzaminów w zupełności, lub téż czy zamiarem c. k. rządu jest pozostawić kandydatom wolność zdawania egzaminu ścisłego zamiast z prawa niemieckiego i jego historji, z prawa prywatnego polskiego na uniwersytetach w Krakowie i we Lwowie.

**Marszałek** wręcza tę interpelację komisarzowi rządowemu.

Do laski podany został wniosek naglący następującéj treści:

Zważywszy, że sesje sejmowe w ciągu lat ostatnich zbyt są krótkie, aby można uchwalić projekta obszerniejszych ustaw; zważywszy, że w skutek tego spadły z porządku dziennego obecnie ustawy o okręgach gminnych, reforma ustawy drogowéj, zniesienie prawa propinacji, Sejm oświadcza życzenie, aby zaraz po zamknięciu najbliższéj Rady państwa, zwołaną została sesja sejmu galicyjskiego. Podp. *Smarzewski* i 103 posłów (między tymi także Pawlików).

Smarzewski. Bez poparcia wniosku tego pozostawić nie mogę, zwłaszcza, że tak liczne pozyskał podpisy. Zdaje mi się, że reprezentacja kraju nie może znieść, aby była wiecznie jak na popasie, aby zamiast oddawać się pracom ustawodawczym z należytą dokładnością, gnać z dnia na dzień jak najprędzéj, byle tylko jeden przedmiot po drugim spychać z porządku dziennego. Nie potrzebuję przypominać, ile wskutek takiego postępowania spada co rok wniosków, a i w ustawach są usterki. Oprócz tego wspomnę o téj masie petycji, które wchodzą do sejmu, a których w komisjach nie ma nawet czasu odczytać, ani ocenić, a przecież pisma te mogą nam dać najlepszy obraz usposobień i potrzeb kraju.

Dotychczas zaś nie było czasu, zajmować się tém na taki rozmiar, na jaki zasługują. Wskutek tego zapanowało w kraju pewne zwątpienie i zlękanie, iż tu Wysoka Izba jest tylko niejako przedpokojem do Rady państwa. Wszakże podług konstytucji zostawiony jest pewien rozkład czasu dla wszystkich ciał reprezentacyjnych, a wątpię, by przez takie gwałtowne ściskanie, — umyślne niejako zwichnięcie działalności jednego z czynników życia konstytucyjnego, mógł być osiągnięty jaki pożytek.

Izba prawie jednogłośnie uznaje nagłość wniosku.

Wniosek **Smarzewskiego** uchwalono wszystkiemi głosami przeciwko głosom trzech popów świętojurskich.

Na porządek dzienny przychodzi sprawozdanie komisji drogowéj o przedłożeniu wydziału krajowego: a) projektu dróg, których budowa za naglącą uznaną została i b) o wnioskach wydziału krajowego wykonania téjże budowy się tyczących. Sprawozdawcą jest p. Apolinary Jaworski.

Komisja wnosi uznanie za drogi krajowe dróg: 1) z Suchéj do Zatora, 2) z Tarnowa do Szczucina, 3) ze Szklar do Przeworska, 4) z Pohatyna do Brzeżan, 5) z Krasnego do Buska, 6) ze Zborowa do Załoziec, 7) z Tarnopola do Zbaraża, 8) z Kopyczyniec do Smykowiec, 9) z Borszczowa do Husiatyna.

Komisja wnosi daléj następującą rezolucję:

„Sejm wyraża przekonanie, że przez odmówienie budowy drogi tarnowsko-szczucińskiéj i rzeszowsko-nadbrzeżańskiéj z funduszów państwowych, zapoznano interesa krajowe i państwowe i wzywa c. k. rząd, by budowę dróg w Galicji kosztem państwa więcéj jak dotychczas uwzględniano."

Daléj komisja wnosi następujące uchwały:

Poleca się wydziałowi krajowemu, by droga z Kopyczyniec do Smykowiec prowadzoną była nie na Suchostaw, lecz w prostym Kierunku z Kopyczyniec do Chorostkowa, z uwzględnieniem ile możności trasy na Kluwińce, i by droga z Borszczowa do Husiatyna prowadzoną była na Kolendziany.

Przyznaje się z funduszu krajowego po 100,000 złr. na milę, w połowie jako subwencję bezzwrotną, w połowie jako po-

## KSIĄŻKA

### pana Emila de Laveleye.

**Lausanne** 29 listopada 1872.

Po przybyciu mojém do stolicy kantonu Vaud, jednym z najpierwszych przedmiotów, co mnie zafrapował, była książka, podpisana znaném mi nazwiskiem — nazwiskiem Belga, profesora uniwersytetu lieżskiego.

Dotychczasowe publikacje pana E. de Laveleye odnosiły się przeważnie do zakresu politycznego, zbliżając się barwą do barwy dziennika francuzkiego *Journal des Débats* i przeglądu *Révue des Deux Mondes.* Charakter ich nazwaćby można rozjemczym. Nie było w nich nic nowego, z wyjątkiem chyba stylu, dykcji. Szanowny profesor powtarzał rzeczy stare, i tę jedynie miał zasługę, że umiał grupować dowody i powiedzieć nieraz lepiéj to samo, co innemi słowami dawno już przed nim przez innych powiedzianém było.

I książka ta, która mnie zafrapowała, nie jest to co do treści nowość żadna. Jest to jednakże dzieło, w mojém mniemaniu, wielkiéj wagi, tak wielkiéj, że odczytawszy je, zapragnąłem gorąco, ażeby wszyscy współobywatele moi czytać je i odczytywać mogli. Dzieło to winno być podręcznikiem każdego Polaka, służyć winno każdemu jako vade mecum, przypominające ustawicznie obowiązek obywatelski najgłówniejszy, najpierwszy i najważniejszy. Dlatego to zaledwie ostatniéj dokończyłem stronnicy, natychmiast wziąłem się do pisania w celu podania o książce pana E. de Laveleye wiadomości współziomkom w kraju.

Tytuł książki: *L'instruction du peuple.* Wyszła ona tak świeżo, że wyjeżdzając z Brukselli, nie widziałem jéj jeszcze na wystawach księgarskich.

*L'instruction du peuple* — oświata ludu. Autor od pierwszego wiersza konstatuje fakt, o którym wiedzieć potrzeba każdemu, co się sprawami publicznemi zajmuje. „Zajmują się dziś — powiada — oświatą ludu bardziéj niż kiedykolwiek, nietylko w Europie, lecz w świecie całym." Zdaje się, że o tym fakcie — sądząc ze sposobu, w jaki sejm lwowski do kwestji téj się bierze — prawodawcy nasi galicyjscy nie wiedzą wcale. Niech więc wiedzą, chociaż może wiadomość ta zapóźno ich dojdzie, że oświatą ludu zajmują się dziś bardziéj niż kiedykolwiek w całym świecie.

„Wszędzie — słowa autora — szukają sposobów rozlania światła, uprzystępnienia oświaty wszystkim i nawet uczynienia jéj obowiązkową dla wszystkich; starają się o udoskonalenie metod, organizują nauczanie normalne, mnożą budowle szkolne, podnoszą pozycję nauczyciela i nigdzie prawie nie cofają się przed ofiarami pieniężnemi, jakie ulepszenia te za sobą pociągają. B o t e ż, z a p r a w d ę, t r z e b a b y b y ć ś l e p y m, a ż e b y n i e w i d z i e ć, ż e p r z y s z ł o ś ć n a r o d ó w z a l e ż y o d s t o p n i a o ś w i a t y, j a k i o n e o s i ą g n ą."

Ostatnie wyrazy sejm galicyjski powinienby wielkiemi literami nad trybuną marszałka, jako dewizę, wyryć kazać. Jeżeli do kogo, to do nas Polaków wprost one się odnoszą. Pan de Laveley, pisząc je, musiał myśleć o nas.

Praca pana de Laveley dzieli się na dwie części. Pierwsza obejmuje uwagi ogólne, o których wyobrażenie da samo wynotowanie przedmiotów, wyrażonych w tytułach rozdziałów. „Oświata ludu jest sprawą najbardziéj naglącą i najważniejszą w czasach naszych; interwencja państwa konieczną jest w nauczaniu początkowém; o obowiązkowości uczenia się i sposobach zastosowania takowéj; o bezpłatności nauczania; o szkole świeckiéj; o władzach szkolnych; o mianowaniu nauczyciela; o budynkach szkolnych; o utrzymaniu szkół; o płacy nauczyciela; o przedmiotach nauczania; ogólne zasady nauczania początkowego." Przetłómaczę rozdział ostatni w całości, ażeby dać pojęcie o całości pierwszéj części.

„1. Nauka powinna być bezpłatna i obowiązkowa.

„2. Wydatki na oświatę ponoszą gminy. Prowincja i państwo udzielają subsydjów w stosunku do liczby uczniów uczęszczających do szkoły regularnie i wychodzących z niéj z oświeceniem dostateczném. Oznaczy się taksa szkolna odnośnie do majątku ruchomego i nieruchomego posiadanego w gminie.

„3. Gmina każda obowiązaną jest utrzymywać liczbę szkół odpowiednią potrzebom ludności. Ojciec lub opiekun każdego dziecka, chłopca czy dziewczyny, któryby nie znalazł miejsca w szkole miejscowéj, może na gminie poszukiwać wynagrodzenia za szkody. Władza wyższa ma prawo zmusić gminę do powiększenia liczby szkół lub klas w stosunku jednéj klasy na sześćdziesiąt lub siedemdziesiąt uczniów.

„4. Państwo utrzymuje szkoły normalne lub kursa normalne w dostatecznéj ilości na rekrutowanie całkowite personalu nauczającego.

„5. Władze szkolne składają się: z nadintendenta nauczania początkowego, ministra odpowiedzialnego lecz poza gabinetem pozostającego; z inspektorów prowincjonalnych i obwodowych przez nadintendenta mianowanych; z komitetu szkolnego miejscowego, wybieranego przez wyborców gminnych.

„6. Nauczyciela mianuje komitet miejscowy z listy trzech kandydatów, ułożonéj przez inspektora prowincjonalnego. Nauczyciel odwołanym być nie może, jak tylko w skutek sądu wydanego przez żurów specjalnych. Nikt w szkole publicznéj nauczać nie może, kto nie posiada dyplomu wydanego przez żurów specjalnych na mocy egzaminu odbytego.

„7. Oprócz pensji stałéj, któréj minimum prawo oznacza i która wzrasta w miarę lat służby, nauczyciel dostaje wynagrodzenie za uczniów, opuszczających szkołę z postępami dostatecznemi. Ma prawo do pensji emerytalnéj.

„8. Przedmiotami nauczania są: czytanie i pisanie; język ojczysty; rachunki, gimnastyka początkowa i system metryczny; jeografja i historja; konstytucja; pojęcia z fizyki, chemji, hygieny i gospodarstwa wiejskiego; gospodarstwo domowe i roboty ręczne dla dziewcząt; śpiew, rysunki, gimnastyka i ćwiczenia wojenne. Metoda intuitywna (nauczanie za pomocą widzenia) przeważnie ma być używaną.

„Głównym celem edukacji jest uprawa uczucia moralnego.

„Nauczanie religji pozostawia się księżom (?). Na rozporządzenie ich oddają się klasy poza godzinami nauk."

Rozdział ten jest streszczeniem pierwszéj części dzieła pana E. Laveley. Na podane przez autora ideje, na wyrażone zasady można się zgadzać lub nie; nie można im jednak ważności odmówić. Co się np. nauczania religji tyczy, pan E. L. uważał za potrzebne zrobić ustępstwo i powierzyć przedmiot ten księżom, podczas kiedy, jeżeli nauczanie ma być w czystości utrzymaném, przedmiot ten bez niebezpieczeństwa powierzonym być może jedynie ludziom niemającym za zadanie prozelityzmu religijnego.

Autor widocznie usiłuje utrzymać się na stanowisku rozjemczém, na którém jako pisarz polityczny się postawił: chce dogodzić stronie jednéj i nie uchybić drugiéj. Sam jednak zbija się w drugiéj części, w któréj podaje: „Prawodawstwo i stan nauczania ludowego w rozmaitych państwach." Zbijają go fakta i cyfry statystyczne.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

życzkę 5procentową zwrotną na budowę kolei wicynalnych ze Stojanowa do Lwowa, z jednego z punktów między Żółkwią a Bełzem ku Sokalowi i ku granicy królestwa polskiego lub Wołynia, oraz z Rzeszowa do Nadbrzeża pod warunkiem, że powiaty odnośne zobowiązują się uzyskać od c. k. rządu koncesję na te budowy do 1 stycznia 1874 r. i postarają się o pokrycie resztującéj kwoty.

Poleca się wydziałowi kraj. przedłożyć na najbliższéj sesji wyniki układów w tym celu przedsięwziętych, i wykazać, o ile ten cel dostarcza środków oszczędności na budowie lub rekonstrukcji dróg krajowych, wpłaty z pożyczki drogowéj lub osobna zaciągnąć się mająca pożyczka, oraz wnieść projekta odpowiednich uchwał.

Poleca się wydziałowi krajowemu wnieść ustawę uznającą za krajową drogę z Wyszkowa do Doliny po jéj zupełném wykończeniu, a na drogę tak zwaną wełdzirską przeznacza się w r. 1873 sumę 18,000 złr. z poleceniem budowania jéj pod dotychczasowém kierownictwem nieprzerwanie aż do ukończenia do Doliny.

Poleca się wydziałowi krajowemu zbadać, jak zostały użyte zasiłki z funduszów krajowych na drogę z Rzeszowa do Głogowa i udzielić z funduszów krajowych zasiłek pieniężny na budowę téj drogi w miarę potrzeby aż do wysokości 8000 złr.

Nad petycjami o rozpoczęcie drogi halicko-monasterzyckiéj od Halicza do Horożanki i o uznanie drogi Baligród, Lisko, Lutowiska, Ustrzyki, oraz dróg międzyborskiéj, podhorskiéj i poleśnickiéj za krajowe, sejm przechodzi do porządku dziennego, a petycje o subwencjonowanie dróg gminnych i powiatowych z funduszu krajowego przekazuje wydziałowi krajowemu do zbadania i uwzględnienia, o ile możność pozwoli.

W rozprawie ogólnéj zabiera głos p. **Skrzyński**, ażeby uzasadnić w ogólności poprawki, które przy rozprawie szczegółowéj stawiać zamierza. Mówca krytykuje co do kilku punktów sprawozdanie komisji, dowodząc, że komisja poodstępowała w praktycznych wnioskach od zasad, do jakich w teorji się przyznaje i że w ogólności we wnioskach komisji niepodobna dopatrzyć żadnego systemu, żadnéj stałéj i wyraźnéj zasady. Zapowiada, że będzie projektował zmiany tak co do dróg mających się uznać za krajowe, jak i co do kolei wicynalnych.

Poseł **Gross** zwraca uwagę, że myśl ułożenia sieci dróg krajowych wyszła od samego p. Skrzyńskiego, z wnioskami zatém swojemi spóźnił się p. Skrzyński, należały one bowiem do przeszłoroczněj dyskusji, w dzisiejszéj zaś pod obrady przechodzić nie powinny.

Poseł Ludwik hr. **Wodzicki** zapowiada także poprawki, nie w tym jednak co p. Skrzyński kierunku. Trudno jest, aby pojedynczy poseł mógł mieć dokładny ogólny pogląd na całą sieć dróg krajowych. Pomimo najlepszych chęci nie jest on częstokroć w możności nie przecenić ważności interesów swojéj okolicy. W takiem położeniu najlepiéj jest polegać na zdaniu komisji, która ze wszystkich źródeł zasięgała informacji i wszechstronnie rzecz badała. Jeżeli będę stawiał poprawki to jedynie w celu uzupełnienia a nie zmiany myśli komisji pod względem kolei wicynalnych, oraz w celu przyjścia w pomoc okolicom zagrożonym klęską głodową.

Poseł **Skrzyński**. Szanowny poseł Gross musiał mnie nie zrozumieć. Wnioski moje są przeciwne komisji i zgadzają się z duchem wydziału krajowego — więc nie pojmuję dla czego przeciw mnie przemawiał. Nie pojmę także dlaczegobym się spóźnił. Jest przecież rozprawa o drogach. Z wnioskiem p. Wodzickiego zgadzam się, zgadzam się z jego zdaniem, że pojedynczemu posłowi trudno nie przemawiać o ważności interesów swojéj okolicy. Byłoby pożądanem, żebyśmy na godzinę zapomnieli gdzie mamy majątki i jakie drogi tam prowadzą, w takim tylko razie będziemy mogli powziąć z dobrem kraju zgodne uchwały.

Poseł **Krzeczunowicz** wypowiada kilka uwag w sposobie życzenia, aby wydział krajowy trzymał swoich inżynierów w karbach należytych, żeby dla przeprowadzenia idei teoretycznych jakie przywieźli z zagranicy, nie narazili kraju na zbyt wielkie koszta przy prowadzeniu dróg. Lepiéj niech czasem będzie spadek większy niż teorja pozwala, a niech droga taniéj kosztuje.

Poseł **Weigel** nie ma nadziei, żeby kraj nasz odniósł z kolei wicynalnych takie korzyści jakich się spodziewamy. Mogło to znaleźć zastosowanie za granicą, ale nie u nas gdzie wagony lekkiéj konstrukcji nie będą mogły przewozić naszych płodów surowych i budulcu. — Mówca wątpi przytem, czy gwarantowanie takim drogom odsetek przez fundusz krajowy zgadza się z ustawami państwowemi, oraz oświadcza, że na eksperymenta takie, jak koleje wicynalne w kraju naszym, nie dałby i nie radziłby dawać funduszu.

Poseł Adam ks. **Sapieha** sądzi, że izba powinna bardzo skrupulatnie rozważyć zmiany jakie komisja do wniosków wydziału krajowego wprowadziła, gdyż wydział krajowy daje rękojmię, że kierował się głównie interesem kraju, a we wnioskach **komisji** mogły przeważyć przypadkowo interesa partykularne okolic, które w niéj miały swoich reprezentantów, ulegających mimowolnie potędze tego wpływu, o jakim mówił p. Wodzicki. Z wnioskami p. Wodzickiego mówca się zgadza, zapowiada jednak niektóre do nich poprawki. Posłowi Krzeczunowiczowi, który się oświadczył przeciw zagranicznym systemom budowania dróg, mówca odpowiada, że chyba pragnie, żeby się ograniczono na takich inżynierach, którzy budowali drogi erarialne. Jeżeli p. Krzeczunowicz chce tego — to musiał bardzo mało jeździć po drogach erarjalnych, które budowano bez względu, czy jadący kark skręci, byleby droga była prostą. Jabym jednak wydziałowi krajowemu nie radził trzymać się téj praktyki, a p. Krzeczunowicza zapewniam, że zagraniczne systemy budowania, których on się tak obawia, nie tylko nie są drożej, ale są taniéj budowane, a przedewszystkiem tańsze do utrzymania w dobrym stanie od dróg budowanych byle jak. Byłbym najzupełniéj przeciwnym temu, żeby izba powzięła jaką uchwałę w duchu uwag p. Krzeczunowicza.

Poseł **Gross** odpowiada dr. Weiglowi na jego zarzuty w przedmiocie kolei wicynalnych, wskazuje, że ich korzyści większe są niż przedstawił dr. Weigel a niedogodności mniejsze. Panu Krzeczunowiczowi odpowiada mówca, że choćby koszta budowania drogi doskonalszym systemem były droższe, — lepiéj wydać więcéj, niż budować źle na tymczasem a potem przebudować na dobre, bo to dwa razy tyle kosztuje. Oszczędność w takich razach płaci się z kieszeni tych, którzy z drogi użytkują, a płaci się w dziesięćkroć drożéj, bo kto mógłby drogą dobrze zbudowaną wozić n. p. 15 centnarów, na drodze gorszéj zużyć musi tę samą siłę i te same środki transportowe na przewiezienie 8 centnarów.

Sprawozdawca p. **Jaworski** odpowiada na poczynione komisji zarzuty, a mianowicie na zarzut ks. Sapiehy, co do ścieśnionego miejscowemi względami poglądu, — że komisja czuła się związaną przeszłoroczną uchwałą izby, a ponieważ ściśle się do niéj zastosowała, więc jéj ten zarzut dosięgać nie może. Co do kolei wicynalnych mówca przyznaje wywodom dr. **Weigla** pewną słuszność pod względem teoretycznym, ale pod względem praktycznym wykazuje, że dla naszego kraju koleje wicynalne będą dobrodziejstwem, w niektórych okolicach zaś jedynym środkiem zaprowadzenia jakichkolwiek komunikacji kosztem o ile podobna tanim. Nie mamy powodu budować wagonów tak lekkich jak za granicą, jeżeli mamy niemi przewozić cięższe produkta. Koleje takie zaprowadzone są z powodzeniem w krajach górzystych jak Normandja i Czechy. Co do zapowiedzianych poprawek hr. Wodzickiego i ks. Sapiehy, mówca zapowiada, że przy specjalnéj debacie imieniem komisji je przyjmie.

Poseł **Ławrowski** jako członek wydziału krajowego zabiera głos i technicznie zbija wywody dr. Weigla w przedmiocie kolei wicynalnych.

W rozprawie szczegółowéj pan **Gros** wnosi i obszernie motywuje pominięcie drogi z Krasnego do Buska z liczby dróg uznanych za krajowe, i zastąpienie drogi z Borszczowa do Husiatyna, drogą z Borszczowa na Jezierzany do jednego z dworców budować się mającéj kolei żelaznéj do Husiatyna. Poseł Wereszczyński stawia wniosek, żeby zamiast drogi z Rohatyna do Brzeżan, powiedziano z Chodorowa do Rohatyna.

Na wniosek p. Grocholskiego zgodzono się obradować nad każdą drogą oddzielnie.

Na uznanie za krajowe dróg w Suchéj do Zatora i z Tarnowa do Szczucina zgodzono się bez rozpraw.

Co do drogi ze Szklar do Przeworska p. Potocki wnosi uznanie jéj za krajową w całéj rozciągłości, a więc także i w części od Przeworska do Majdan. Poprawka ta upada, drogę aż do Przeworska uznano za krajową.

Co do drogi z Rohatyna do Brzeżan, p. Potocki przemawia zgodnie z poprawką p. Wereszczyńskiego za jéj przedłużeniem z Rohatyna do Chodorowa. Przeciwko téj poprawce przemawia p. Gross, a za nią p. Krzeczunowicz. Po przemówieniu sprawozdawcy poprawka p. Wereszczyńskiego upadła, drogę z Rohatyna do Brzeżan uznano za krajową.

Zarzuty zrobione przez p. Grossa przeciwko drodze z Krasnego do Buska odpiera p. Jaworski, wykazując, że ten kawałek drogi będzie jedyną drogą krajową na powiaty złoczowski, kamionecki i brodzki, i stanowi dla całéj téj okolicy jedyny przystęp do koleji, poczem wniosek komisji zostaje przyjęty słabą większością.

Przeciwko uznaniu za krajową drogi ze Zborowa do Załoziec przamawia pan Skrzyński, dowodząc, że nie posiada ona żadnego charakteru drogi krajowéj, chociaż może być potrzebną i pożyteczną dla powiatu, i że w razie uznania téj drogi za krajową, każdy powiat może się domagać, ażeby drogi dla niego tylko potrzebne za krajowe uznawano.

Sprawozdawca odpowiada na to, powołując się na przeszłoroczne sprawozdanie komisji, które potrzebę téj drogi dostatecznie wykazuje. Po tem wyjaśnieniu wniosek uznania jéj za krajową zostaje przyjęty.

W tym samym duchu co poprzednio przemawia p. Skrzyński przeciw uznaniu za krajową, drogi z Tarnopola do Zbaraża. Odpowiada na to ks. Kaczała, poczem większość oświadcza się za tym punktem.

Na uznanie drogi za krajową z Kopeczyniec do Smykowiec zgodzono się bez rozpraw, a co do drogi z Borszczowa do Husiatyna, przeciw poprawce p. Grossa przemawiają pp. Grocholski, Erazm Wolański, Henryk hr. Wodzicki i Hajdamacha. Poseł Gross oświadcza, iż obstaje przy swym wniosku. Po przemówieniu sprawozdawcy poprawka p. Grossa upada z wniosku zaś komisji, po bardzo chaotycznem głosowaniu zostaje przyjętą tylko część uznająca drogę z Borszczowa do Jezierzan za krajową.

W dalszym ciągu p. Tetmajer wnosi uznanie za krajową drogę z Nowego Targu do Piekielnika.

Poseł **Gross** wykazuje, że taki wniosek nie jest dodatkiem do uchwalonéj ustawy, ale osobnym wnioskiem, który w tak dorywczy sposób traktowany być nie powinien.

Poseł **Grocholski** również nie widzi możności traktowania tego wniosku w ten sposób.

Na wniosek p. Tetmajera izba zgadza się na odesłanie jego wniosku do komisji drogowéj.

Przy następnym wniosku komisji, że powiaty, przez które drogi uznane za krajowe przechodzić będą, obowiązane są opłacać wynagrodzenie za grunta pod drogę zajęte, p. Grocholskiemu przychodzi na myśl, że takie zobowiązanie powiatów do płacenia za grunta może być ustawą państwową zabronionem, bo to jest „nakładaniem podatku.“

Poseł **Gross** odpowiada p. Grocholskiemu, że co innego jest podatek, a co innego zapłata jednorazowa za coś, co się otrzymuje na własność lub do użytku. W podobnym duchu odpowiada p. Chrzanowski.

Poseł **Skrzyński** podnosi jeszcze wątpliwość, czy tym sposobem zapłata za grunta słusznie na powiaty będzie rozłożona, izba jednak przystępuje do głosowania i przyjmuje ten artykuł, oraz wstępne i wszystkie powyższe uchwały w trzeciem czytaniu.

Posiedzenie odroczono o godz. 2 min. 40 do godz. 5 wieczorem.

---

**Wiedeń.** Ministerstwo spraw wewnętrznych udzieliło pp. Zygmuntowi **Brochowi**, Ignacemu **Grauerowi**, dr. Wilibaldowi **Müllerowi**, Samuelowi **Noemu** z Opawy i Ludwikowi **Zweigowi** z Wiednia pozwolenie na utworzenie towarzystwa akcyjnego pod firmą „Szląski związek bankowy“ z siedzibą w Opawie. Statut towarzystwa już jest zatwierdzony.

---

## Francja.

**Paryż 30 listopada.**

*(N. N.)* Rząd zwyciężył — jest to najważniejsza wiadomość jaką można dziś przesłać z Francji. Przewidywania moje, jakie wyraziłem w ostatnim liście, zupełnie się sprawdziły. Zgromadzenie przejęło się groźbą położenia w kraju i opuściło członków komisji Kerdrel. Ze swéj strony p. Thiers opuścił p. Gambettę, wyrzekł się stosunków z partją radykalną, a mówiąc o socjalizmie oświadczył, że wszystko robi, żeby nie dopuścić propagandy zgubnych doktryn w kraju, że zresztą w dzisiejszém społeczeństwie jest bardzo mało ateistów i że papieztwo znajduje go zawsze dobrze dla siebie usposobionym. Mówiąc o formie rządu, starał się przekonać, że tylko republika jest możebną we Francji i zakończył swą mowę tłumacząc, że nie idzie dziś o odpowiedzialność ministrów, lecz o danie wotum zaufania rządowi. Jeżeliby zgromadzenie nie udzieliło zupełnéj ufności, to p. Thiers oświadczył, że z radością złożyłby rządy.

Po przemówieniu p. Thiersa, członek komisji Kerdrel, pan Ernoult zbijał projekt rządowy i wezwał prezydenta republiki, żeby się oparł na partji konserwatorskiéj.

Po krótkiéj jeszcze dyskusji, wezwane zgromadzenie do wotowania projektu rządowego przedstawionego przez ministra Dufaure, przyjęło ten projekt 370 głosami przeciw 334.

W chwili obecnéj zgromadzenie jest podzielone na dwie główne partje i kraj spodziewał się jakiegoś między niemi porozumienia się, jakichś wzajemnych ustępstw, jednakże namiętności wzięły górę, zgoda była niemożebną, a prawica monarchiczna która wywołała tę dyskuję, okazała się za słabą i upadła. Wszyscy uważają zwycięstwo rządu za zupełne i tryumf republiki konserwatorskiéj za zapewniony.

W Poniedziałek wybrani zostaną członkowie komisji proponowanéj przez rząd.

Dzisiejszy *Journal des Débats* nie wyraża wielkiego zadowolenia z większości otrzymanéj przez rząd. *Siècle* zaś oświadcza, że wczorajszy dzień będzie pamiętną datą ogłoszenia trzeciéj republiki.

Przed otwarciem posiedzenia, kiedy monarchiści byli jeszcze pewni zwycięztwa, obiegła w zgromadzeniu lista przyszłego ministerstwa:

Jenerał Changarnier figurował na niéj jako dyrektor.

Ministrowie: pp. książę d'Audiffret-Pasquier, książę de Broglie, Desjardins, Batbie i Ernoult.

Prawica zgromadzenia kilkakrotnie wysuwała już naprzód jenerała Changarnier, jako na następcę w rządzie po p. Thiersie.

Otóż Changarnier u władzy, to znaczy natychmiastowe zawieszenie procesu jen. Bazaine, który i jego samego musi potępić. Proces marszałka Bazaine jest nadzieją wojskowego honoru, gdyż nie zdaje się żeby błędy, czy téż zdrada i oddanie wojskom niemieckim fortecy Metz, mogły mu ujść bezkarnie, — zaostrzenie jego więzienia, niedopuszczanie wizyt i zdwojone warty, — dostatecznie przekonywają, że rząd jest zniewolonym do tego kroku. Mam sposobność częstego spotykania się z oficerami dawniejszego korpusu w Metz, odzywają się oni z nienawiścią o marszałku Bazaine, a z pogardą o jenerale Changarnier. Więc oddanie rządu w ręce przestarzałego Changarnier, zważywszy na ducha w armji, byłoby okropném w skutkach, — dziś kiedy on nic nie znaczy, jest pośmiewiskiem oficerów i żołnierzy, gdyby zaś doszedł do władzy, byłby narzędziem w ręku monarchistów i wywołałby upadek dyscyplinarny w wojsku, a może i podniesienie rewolucji wojskowéj. Dla tego téż zwycięztwo otrzymane w zgromadzeniu przez rząd p. Thiersa, wywołało wielkie zadowolenie w załodze paryzkiéj, a zapewne i na prowincji.

Prawica nie mając innéj osobistości do przedstawienia, nie czuje że chcąc zadać cios śmiertelny republice, pomaga restauracji Bonapartych. Oświadczenie rządu w komisji petycyjnéj, co do aresztowania i odwiezienia do granicy szwajcarskiéj ks. Napoleona, dostatecznie przekonywa o agitacjach i spisku na korzyść Bonapartych.

Lecz wracam jeszcze do raportu komisji p. Kerdrel, która domaga się od rządu **walki, przeciw barbarzyństwu rewolucyjnemu, przeciw nieprzyjaciołom wewnętrznym** i temu podobnych wyrażeń się p. Batbie, sprawozdawcy téj komisji. Podziwiać należy godne zachowanie się członków lewicy, która te prowokacyjne słowa przyjęła milczeniem. Przeciw partji radykalnéj chciałby więc użyć p. Batbie, bagnetów, więzień, wygnania, Kajenny. Któż jest ów p. Batbie? Dzienniki partji republikańskiéj na to odpowiadają i przekonywają, że w 1849 r. był on demagogiem, socjalistą i sekretarzem p. Ledru-Rollin. Czytałem jego cyrkularze z owego czasu i dzisiejsza krańcowa lewica nie potrafiłaby znaleźć między swymi członkami radykalnymi, więcéj zapalonego socjalistę, jakim on był w 1849 r. Mało znany naówczas, szukał on drogi do przyszłości i w mowach swoich traktował p. Blanqui reakcjonistą. — Socjalizm otworzył mu przyszłość, w następstwie oddał się on badaniom ekonomji politycznéj, które mu zrobiły pewną reputację i były powodem, że rząd cesarski dał mu katedrę ekonomji politycznéj na fakultecie prawnym w Paryżu, na któréj dotąd pozostaje. Wdzięczność dla cesarstwa jest powodem jego przyjaźni z licznymi bonapartystami.

W skutek przesilenia rządowego, dzienniki monarchiczne francuzkie mówiły o złych nowinach przychodzących z pałacu Stanisława Leszczyńskiego w Nancy, głównéj kwatery jenerała Manteuffel, dowódzcy wojsk niemieckich we Francji. Z dzienników tych dowiedzieliśmy się, że upadek p. Thiersa wywołałby nową okupację departamentów opuszczonych przez wojska niemieckie, lecz nadeszłe wczoraj *Speners. Ztg* i *Deutsche Ztg* mówią o zupełnéj neutralności rządu niemieckiego w kłótniach przeciwnych sobie partji we Francji. Te dwa dzienniki mówią, że Niemcy szanują wolę Francji w wyborze formy rządu, jako téż i w wyborze ludzi stanu.

W każdym razie trudno jest zrozumieć, dlaczego Niemcy pracują bezustannie około fortyfikacji Belfortu. Dzisiejsza *Patrie* donosi, że zaczęli oni walić zachodni bok fortecy La Miotte, celem jéj zwiększenia i wzmocnienia murów. Niemogąc zwykłym sposobem zwalić kilku bastjonów, wysadzili je oni w powietrze zapomocą dynamitu. W skutek tych robót La Miotte będzie pierwszorzędnym fortem. Wiadomo, że rząd niemiecki tymczasowo tylko zajmuje Belfort — niewiadomo więc, dlaczego niezdobyta ta twierdza i słynna przez obronę w ostatniéj wojnie dzielnego pułkownika Danfert, wzmacnianą jest przez Niemców.

Rząd francuzki ze swéj strony nietylko, że stara się najakuratniéj dopełnić warunków traktatu, lecz uprzedza ich wykonanie. Dowiadujemy się, że w tych dniach udał się do Londynu jeden z wyższych urzędników ministerstwa skarbu, dla porozumienia się z kilku wielkiemi bankami londyńskiemi, co do warunków, na jakich chcą one dostarczyć rządowi francuzkiemu 4 miljony funtów szt. (sto miljonów franków) przeznaczonych do skompletowania pierwszéj połowy czwartego miljarda, którą Francja zamierza zapłacić Prusom.

Prawie jednocześnie z interpelacją w sejmie lwowskim co do robionych trudności emigrantom przybywającym do Galicji — hrabia Szuwałow, minister policji rossyjskiéj i adjutant carski przybył do Paryża. Dotąd jeszcze nie dowiedzieliśmy się, czy ma on jakie posłannictwo.

Inną dość ciekawą odbieramy nowinę. Wielki ks. Włodzimierz był w otoczeniu cara na zjeździe berlińskim, gdzie upodobał sobie córkę księcia Meklenburg-szweryńskiego. Wiadomo, że księżne zagraniczne, wchodzące w związki małżeńskie z książętami moskiewskimi, zniewolone są wedle praw rossyjskich przyjąć prawosławie; otóż po oświadczynach w. ks. Włodzimierza przybył na dwór Meklenburg-szweryński — pop rossyjski dla nauczenia tajemnic prawosławia, gdy cesarz Wilhelm sprzeciwił się temu, widząc obrazę córek książąt niemieckich w wyrzekaniu się ich religji i przyjmowaniu prawosławia. A że dotąd kontyngens żon dostarczały książętom moskiewskim panujące domy niemieckie, zachodzi pytanie, co pocznie z sobą liczna generacja carewiczów i wielkich książąt?

Propozycja p. Lud. Wołowskiego co do użycia pieniędzy pochodzących z subskrypcji na uwolnienie terytorjum, z początku tak źle przyjęta w zgromadzeniu, znalazła poparcie komisji rozbierającéj tę propozycję, która zupełnie się do niéj stosując, postanowiła rozdanie téj sumy pomiędzy emigrantów z Alzacji i Lotaryngji. Zebrana suma wynosi około sześciu miljonów.

Nowy traktat handlowy, zawarty pomiędzy Francją a Anglją, napotyka ostry sąd między deputowanymi w zgromadzeniu. Tak protekcjoniści, jako téż i libreszanżyści znajdują w nim wiele punktów dogodnych tylko dla Anglji i mówią, że traktat ten będzie miał w zgromadzeniu tylko dwóch obrońców: p. Thiersa i jego ministra finansów. Zgromadzenie posiada zaledwie dwóch deputowanych, obznajomionych z frazeologją angielską: pp. Wołowskiego i Cornelis de Witt, którym poruczono zbadanie tekstu angielskiego tego traktatu.

Wczoraj, jako w rocznicę rewolucji listopadowéj w wielu polskich domach odbyły się liczne zebrania.

Dowiadujemy się o śmierci p. Kisielewa, który po wojnie krymskiéj przez lat kilka był ambasadorem moskiewskim w Paryżu.

A ponieważ dzisiejszy mój list kończę nekrologją moskiewską, muszę więc wspomnieć, że jeden z naszych nieprzyjaciół, autor licznych broszur i były współpracownik moskiewskiego *Nord'a*, p. Schedo Ferrotti, umarł w tych czasach.

---

## Niemcy.

[**Nominacja nowych parów — urzędniczy i wojskowy charakter téj nominacji** — *Kreuz - Zeitung* **i stronnictwa feudalne po zamianowaniu nowych członków — oczekiwany przyjazd ks. Bismarka do Berlina — demonstracje stronnictwa katolickiego na cześć biskupa Namszanowskiego — wniosek stronnictwa liberalno - narodowego względem bezroboci**].

Lista nowo-mianowanych parów zawiera wyłącznie prawie nazwiska wysokich dygnitarzy państwa cywilnych lub wojskowych. I tak w liczbie tych 25 parów znajduje się dwóch feldmarszałków, dwóch jenerałów, dwóch dyplomatów, daléj kilku prezydentów, naczelników banku i prezes handlu morskiego.

Właścicieli ziemskich zaś zaledwie tylko trzech i przytem żadnéj znakomitości ze świata przemysłowego lub finansowego, to się mocno nie podobało prasie liberalnéj.

Liczba ta zdaje się będzie dostateczną do przeprowadzenia ordynacji powiatowéj, i dla tego rząd odstąpił od zamianowania 40 członków, jak to zamierzano uczynić zaraz w pierwszéj chwili po odrzuceniu ordynacji powiatowéj.

Niektóre dzienniki pocieszają siebie nadzieją, że liczba 25 wystarczy do zabezpieczenia losu nawet tych projektów do prawa, które w ciągu tegorocznéj lub przyszłéj kadencji sejmowéj przyjdą na porządek dzienny. — Mała liczba nowomianowanych ma być najlepszym dowodem, że reforma izby panów nie jest zaniechaną, lecz tylko odłożoną na czas niejakiś, — mianowicie do przybycia ks. Bismarka, który stanowczo miał się oświadczyć za reformą izby panów, i żądał jakoby odroczenia téj **sprawy** do czasu swego przybycia do Berlina. Podług zapewnień dzienników **Bismark** przybędzie do stolicy około 15 bieżącego miesiąca, gdzie go właśnie czekają bardzo ważne sprawy.

O ile jednak można sądzić z usposobienia dawniejszéj większości izby panów to nominacja 25 nowych parów, chociaż może i wystarczy do przeprowadzenia ordynacji powiatowéj, to bynajmniéj nie daje najmniejszéj gwarancji ze względu na projektowane reformy, w myśl stronnictwa liberalno-narodowego. Nowi członkowie izby panów należą w znacznéj większości do stronnictwa konserwatywnego i tylko zaledwie kilku z nich wyznaje zasady staro-liberalnego stronnictwa. Pomimo to *Kreuz-Zeitung*, organ stronnictwa feodalnego, w artykule z powodu mianowania nowych parów zapowiedziała upadek monarchji niemieckiéj; „idea demokratyczna i duch czasu zakwestjonują wkrótce prawa korony, albowiem najsilniejsza zapora tego nowoczesnego prądu, t. j. izba panów utraciła swoje dawniejsze znaczenie“. Podług zapewnień dobrze poinformowanych dzienników, feodaliści nie myślą bynajmniéj ustąpić, lecz gotują się do ostatecznéj walki przeciwko ordynacji powiatowéj.

Często poufne narady przywódców tego stronnictwa mają właśnie na celu obmyślanie dalszego postępowania względem projektu rządowego. — Gdyby rząd nie zamianował nowych członków, to ordynacja powiatowa niechybnieby przeszła w izbie panów, lecz upór ze strony rządu ma być pomszczony nową opozycją dawniejszéj większości.

Stronnictwo liberalno-narodowe zamierza wnieść projekt do prawa dotyczący strajków.

Na mocy tego projektu czeladnicy i uczniowie mają ulegać 14-dniowéj karze więzienia, jeżeliby zaniechali umówionych robót. Tem obostrzeniem dawniejszych przepisów, liberalno-narodowi pragną zapobiedz coraz częściéj powtarzającym się bezrobociom.

Na cześć biskupa Namszanowskiego stowarzyszenie t. z. „szlachty katolickiéj“ urządziło pewnego rodzaju demonstrację przez uroczyste wręczenie mu mitry i pastorału. Krok ten, który zresztą dał powód do żartów prasie liberalnéj, będzie zachętą dla biskupa Namszanowskiego do dalszéj walki z rządem. Rząd jak wiadomo, suspendował wspomnianego biskupa od godności **kapelana** wójsk królewskich.

---

## Sprawy miejskie i powiatowe.

### Posiedzenie rady miejskiéj krakowskiéj z dnia 5 grudnia 1872 r.

*[Zaproszenie reprezentacji m. na obchód rocznicy urodzin Kopernika do Torunia — interpelacja r. m. Hoszowskiego — ulokowanie pierwszéj raty pożyczki — oświetlenie przedmieść — przyjęcie darowizny hr. Bystrzanowskiéj — nominacje urzędników.]*

(Dokończenie.)

Z porządku dziennego przedstawił r. m. **Zieleniewski** w imieniu sekcji ekonomicznéj wniosek:

1) aby gmina nie wypuszczała oświetlenia przedmieść naftą w przedsiębiorstwo, lecz aby pozostawiła takowe we własnéj administracji;

2) aby rada poleciła komisji gazowéj przedstawienie sposobów oświetlenia przedmieść gazem.

Po odczytaniu wniosku tego r. m. dr. **Warszauer** stwierdza z szanownym sprawozdawcą, że oświetlenie przedmieść obecnie w własnéj administracji prowadzone, jest **lepsze**, aniżeli przedtém było, ale nie jest jeszcze **dobre**; i tak nie miał wprawdzie sposobności zlustrowania wszystkich przedmieść, ale był kilka razy na Kazimierzu w godzinach wieczornych i uważał, że np. zaułek prowadzący do kościoła i klasztoru księży augustjanów nie jest dostatecznie oświetlony; podaje zaś tutaj ten fakt jedynie dlateggo, aby zarazem służył za interpelację, gdyż rada miasta tylko tym sposobem może kontrolować czynności organów jéj podporządkowanych.

Popiera zaś wniosek kolegi Łuszczkiewicza, aby przecież raz już uregulować stosunek przedmieść, bo one mają takie samo prawo do oświetlenia gazem, jak miasto, bo płacą te same podatki, co mieszkańcy środka miasta!

R. m. **Łuszczkiewicz** żąda, aby rada poleciła komisji gazowéj wejść w układy z towarzystwem dessauskiém o zmianę tych punktów kontraktu, które stanowią przeszkodę w zaprowadzeniu oświetlenia gazowego na przedmieściach. Gdy jednak wniosek sekcji zostawia zupełną wolność działania komisji gazowéj, która jeżli uzna za potrzebne, użyje środka przez r. m. Łuszczkiewicza proponowanego, przeto rada przychyliła się do wniosku sekcji. Pierwszy zaś ustęp przyjęto bez rozpraw.

Następny przedmiot wywołał obszerną dyskusję. Był nim wniosek sekcji III, aby rada przyjęła darowiznę realności pod l. 12/13/14 gm. VIII przy ulicy Lubicz położonéj przez p. Kamillę hr. Bystrzanowską uczynioną, akceptując warunki przez darującą zastrzeżone i aby ważniła prezydenta miasta do spisania aktu donacji według przedłożonego projektu.

Warunki wyżéj wspomnione są: aby realność ta obróconą była na wieczne czasy na zakład dla nieuleczalnych chorych, 2) aby zarząd tego zakładu był oddany siostrom miłosierdzia, 3) aby gmina przyjęła na siebie spłatę długów tak hipotecznych jak i niehipotecznych.

Sprawozdawca r. m. dr. **Wyrobek** wyjaśnił, że długi hipoteczne ciążące na téj realności wynoszą 4462 złr., z których niektóre dadzą się prawdopodobnie z powodu przedawnienia wyekstabulować; długi niehipoteczne zaś wynoszą 8783 złr. Wartość zaś téj realności wynosi według oszacowania około 30,000 złr. Z tego względu zatém jak również z uwagi, że tego rodzaju zakład jest dla miasta naszego nader pożądanym, tudzież ze względu na odpowiednie celowi położenie pomienionéj realności wnosi sprawozdawca o przyjęcie aktu darowizny, którego projekt odczytał.

R. m. dr. **Markiewicz** jest zdania, że układ powinien być zawarty w formie kontraktu ustępstwa, a nie w formie aktu darowizny, gdyż gmina przyjmując ten dar przyjmuje zarazem na siebie pewne obowiązki.

R. m. **Zieleniewski** proponuje, aby dodano w kontrakcie warunek, że gdyby siostry miłosierdzia w czémkolwiek kontraktu tego nie dotrzymywały, natenczas mimo zastrzeżenia w donacji umowa może być rozwiązaną.

R. m. **Łuszczkiewicz** jest zdania, że realność wspomniona jest za wysoko oszacowaną, dlatego żąda, aby tę sprawę odesłano napowrót do sekcji prawniczéj dla dokładnego sprawdzenia wartości. Nadto zwraca uwagę, że przez umieszczenie w téj realności zakładu, ubywa ziemi pod budowę domów mieszkalnych, których brak jest tak wielki w naszém mieście.

R. m. **Biesiadecki** żąda odesłania téj sprawy do sekcji sanitarnéj z wezwaniem, aby ta przedłożyła wnioski *a)* które zakłady dobroczynne mogą być w téj realności pomieszczone, *b)* wiele będzie kosztować utrzymanie tych zakładów pod warunkami z siostrami miłosierdzia ułożonemi.

R. m. dr. **Warszauer** wnosi, aby bez dalszéj dyskusji przyjąć dar i wyrazić hr. Bystrzanowskiéj podziękowanie.

Przemawiają jeszcze w téj sprawie r. m. **Friedlein**, **Szönborn**, ks. **Górnicki**, za przyjęciem wniosku sekcji.

Przy głosowaniu wszystkie poprawki upadły i rada przyjęła powyższy wniosek sekcji III z dodatkiem r. m. dra Warszauera, aby p. Kamili hr. Bystrzanowskiéj wyrazić podziękowanie.

Na posiedzeniu tajném zamianowano p. Ludwika **Zawiłowskiego**, pełniącego dotychczas obowiązki sekretarza rady, rzeczywistym sekretarzem rady i prezydjum z pensją 1200 złr.

Na posadę adjunkta magistratu z płacą 1000 złr. posunięty został p. Antoni **Mularski**, zajmujący dotychczas tę posadę z płacą 800 złr.

Koniec posiedzenia o godzinie pół do 9téj wieczór.

---

## Wiadomości z literatury i sztuki.

**Poemat Lenartowicza „Spartak,“** jeden z obszerniejszych jego utworów lirycznych, tłumaczy obecnie Henryk Marcucci na język włoski.

---

## Kronika potoczna i rozmaitości.

**Stowarzyszenie** rękodzielników i przemysłowców **Postęp** w Krakowie, przesłało wczoraj następujący telegram do sejmu lwowskiego:

„Do wysokiego sejmu we Lwowie! Stowarzyszenie rękodzielników i przemysłowców „Postęp“ w Krakowie, uchwaliło jednogłośnie na walném zebraniu w dniu 6 grudnia r. b. podziękować przez powstanie wysokiemu sejmowi za uchwalone ustawy o szkołach ludowych.

*S. Michałowski*, sekretarz.

*A. Chmurski*, przewodniczący.“

Równocześnie przesłano podobny telegram do posła Leona Chrzanowskiego, którego niezmordowanéj pracy i gorliwym zabiegom głównie zawdzięczać należy przyjście do skutku rzeczonéj ustawy. Telegram ten opiewa:

„Leon Chrzanowski, poseł krakowski.

Lwów.

Stowarzyszenie „Postęp“ uchwaliło na walném zebraniu w dniu 6 grudnia, podziękować ci jako inicjatorowi za położone zasługi około uchwalonéj ustawy o szkołach ludowych.

*S. Michałowski*, sekretarz.

*A. Chmurski*, przewodniczący.“

**Odczyt.** — W poniedziałek dnia 9 grudnia o godz. 6 wieczorem, na dochód tow. wzajemnéj pomocy uczniów wszechnicy jagiellońskiéj, w sali tow. naukowego, będzie miał odczyt publiczny prof. dr. Szczepan Kuczyński: „Z fizyki doświadczalnéj."

**W sali wykładowéj muzeum techniczno-przemysłowego** jutro w niedzielę dnia 8 grudnia odbędą się następujące popularne wykłady: od godziny 4—5 prof. Żegota Król: „O niektórych gatunkach zwierząt morskich, przyczyniających się do wyżywienia i wzbogacenia człowieka," wykład drugi; — od godziny 5—6 prof. Wład. Łuszczkiewicz: „O pięknie w urządzeniu domu ze stanowiska dziejów i artystycznéj krytyki. I. Mieszkania średniowieczne." Wykład drugi.

*Wstęp bezpłatny dla słuchaczów obojga płci.*

**Na wystawę tow. przyjaciół sztuk pięknych** nadeszły w bieżącym tygodniu: „Uczta z poematu A. Mickiewicza, Konrand Walenrod, przez L. Piccarda; „Sen sierot," p. Bronisława Madejskiego; dwa pejzaże „Zagroda" i „Widok z okolic Żywca," przez Gramatykę; nareszcie dwie pastele „Kwiaciarka" i „Psonica," p. Maleszewskiego.

**Bazar krakowski.** — Jutro o godzinie 11 przed południem, odbędzie się poświęcenie nowego „Bazaru" urządzonego między bramą florjańską a klasztorem Pijarów. Myśl urządzenia takiego centralnego składu wszelkich wyrobów krakowskiego przemysłu i rękodzielnictwa zasługuje na wszelką pochwałę, a zakład ten na gorliwe poparcie ze strony publiczności. W bazarze o ileśmy się w nim rozpatrzyli, już teraz, aczkolwiek to dopiero początek, dostać można wszelkich sprzętów do gospodarstwa domowego, a nie wątpimy, że przy współdziałaniu wszystkich rzemieślników, bazar coraz stanie się obfitszym w różne zapasy towarów i przemysłu naszego. Jedynie taki zakład jak bazar może skutecznie wytrzymać konkurencję tych handlów, które się zaopatrują w wyroby zagraniczne i ochronić miejscowy przemysł przed przewagą zagranicy. Dla tego z całego serca przy otwarciu tego zakładu życzymy mu powodzenia i witamy go serdecznem *Szczęść Boże!*

**O p. Wincentego Kobylańskiego** teraźniejszy pobyt, dopytuje się w jego własnym interesie p. Kochanowski z Quincy (Illinois). P. Kobylański, który dłuższy czas przebywał w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnéj, mianowicie w Nowym Jorku, powrócił przed 4-ma laty do W. ks. Poznańskiego i miał bawić u ś. p. Karola Karśnickiego w Mystkach.

**Z powodu gwiazd spadających,** które w tym roku nadzwyczajną ilością i świetnością swą, prawdziwie czarujący sprawiały widok, przypomina jedno z pism warszawskich piękne litewskie podanie mitologiczne, które Humboldt w swém wiekopomném dziele (Kosmos, Stuttgart und Tübingen 1845, S. 393) przytacza: „Prządka Werpeja nici losów dzieci na świat przybywających jednemi końcami przymocowuje do nieba, na drugich zaś końcach tych nici zawiesza po gwiaździe. Gdy zgon człowieka się zbliży, nitka jego się zrywa, a gwiazda błędnąc spada na ziemię." Mniemanie zresztą o związku między umieraniem ludzi a spadaniem gwiazd, nie saméj tylko Litwie właściwe; podobnież wierzenie spotyka się na drugim końcu Europy we Francji. Na tém wierzeniu ludu Béranger osnuł jedną ze swych najpiękniejszych piosnek: *Les étoiles quil fient.*

**Samobójstwo.** — Wincenty Kondratowicz, zesłaniec polityczny, liczący lat 28, zastrzelił się przy szukaniu złota w okręgu irkuckim.

**Ilustracja do słów komisarza rządowego w sprawie wydalania emigrantów.** — *Dzien. Polski* donosi, że we środę dnia 4 b. m., o godz. 10 z rana, przyaresztowała c. k. policja na ulicy p. Juljana Karwowskiego i oddała do aresztów sądu delegowanego w sprawach karnych. Tam skazano go za powrót niedozwolony na 6 dni aresztu i zapowiedziano mu wydalenie z kraju. P. Karwowski bawi od dwóch lat w kraju, zajmując się hodowlą ryb. Zakład taki urządził na Szląsku i w Grotkowicach. Na wystawach rolniczych w Białéj i Tarnowie otrzymał nagrody w medalach. W jedném i drugiém miejscu p. namiestnik rozmawiał z nim, zachęcał go do pozostania w kraju. Przed kilku tygodniami pan K. był nawet osobiście na audjencji u namiestnika, i podał prośbę o dozwolenie stałego pobytu. Jakież było zdziwienie jego małżonki, gdy się dowiedziała nagle o aresztowaniu męża i o całéj téj procedurze, która w najjaskrawszéj zostaje sprzeczności ze świeżemi oświadczeniami p. komisarza rządowego w sejmie.

**Z Rzeszowa.** — „Towarzystwo zaliczkowe dla miasta S. i powiatu rzeszowskiego."

Pod tą nazwą utworzyło się w grudniu 1870 roku, z inicjatywy wydziału rzeszowskiéj rady powiatowéj, stowarzyszenie, mające na celu dostarczenie kapitału obrotowego gospodarzom rolnym, rzemieślnikom, przemysłowcom i t. d., które z dniem każdym coraz większego nabiera znaczenia, tak, że obecnie zapewniło sobie nie tylko byt swój, lecz także staje się zwolna instytutem kredytowym naszego miasta.

Towarzystwo na mocy statutów przez wydział rady powiatowéj wypracowanych a przez rząd krajowy zatwierdzonych, pozostawało przez rok prawie pod zarządem tegoż wydziału rady powiatowéj; gdy jednak już w pierwszym roku swego istnienia t. j. w r. 1871 liczba członków do cyfry 118 wzrosła, ukonstytuwało się towarzystwo zaliczkowe samoistnie i wyraziwszy na walném w dniu 29 października 1871 r. odbytém zgromadzeniu podziękowanie wydziałowi rady pow., w szczególności prezesowi tejże p. dr. Aloizemu Rybickiemu i członkom pp. Henrykowi Chrystjaniemu, Henrykowi Jędrzejowiczowi i Henrykowi Straszewskiemu za podjętą pracę, wybrało odrębny zarząd z dyrekcji i wydziału złożony.

Już w pierwszym roku istnienia towarzystwa przyniósł obrót kapitałów 10% dywidendy na udziały, pomimo że kapitały na 9% wypożyczane były, a jak znacznie towarzystwo w bieżącym roku się rozwinęło, świadczy dowodnie zestawienie bilansu 21 stycznia 1872 r. i z 1 listopada 1872 r.

Stan kasy zaliczkowéj na dniu 1 stycznia 1872 r.

Stan czynny: *a)* gotówka 103 zła. 92 c., *b)* weksle eskontowane 4,827 zła.; razem 4,930 zła. 92 c.

Stan bierny: *a)* wpłacone udziały członków 1,437 zła. 50 c., *b)* wkładki na rachunek bieżący 400 zła., *c)* kredytorzy 3,000 zła., *d)* procenta na 1872 rok 93 zła. 42 cent.; razem 4,930 zła. 92 c.

Stan kasy zaliczkowéj na dniu 1 listopada 1872 r.

Stan czynny: *a)* gotówka 326 zła. 65 cent., *b)* weksle eskontowane 19,806 zła. 42 cent., *c)* pożyczki na papiery wartościowe 600 zła., *d)* pożyczki na rachunek bieżący 550 zła., *e)* wypłacone procenta 384 zła. 70 c., *f)* koszta administracji 77 zła. 39 c., *g)* koszta inwentarza 68 zła. 50 c.; razem 21,093 zła. 66 c.

Stan bierny: *a)* wypłacone udziały członków 5,018 zła. 5 c., *b)* wkładki na rachunek bieżący 11,720 zła. 30 c., *c)* kredytorzy 3,000 zła., *d)* uzyskane procenta 1,319 zła. 74 c., *e)* fundusz rezerwowy 28 zła. 77 c., *f)* koszta druków 6 zła. 80 c.; razem 21,093 zła. 66 c.

**Spostrzeżenia meteorologiczne.** — Dnia 6 grudnia pochmurno i chłodno; termometr od 2.0 doszedł do 4.8 R. Barometr opada; rano o 6 dnia 7 stan jego był 327.09, termometru 2.0 R. Wiatr zachodni.

HOTEL SASKI. *Przyjechali:* G. Braun kupiec z Warszawy; Bronisław Homolacz wł. d. z Galicji; Mikołaj v. Heine z żoną c. k. starosta z Bendina; Fran. hr. Żółtowski wł. d. ze Lwowa.

## Gospodarstwo przemysł i handel.

### Sprawozdanie targowe

banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu.

Kraków 6 grudnia.

Położenie naszych targów jest ciągle równie niekorzystne jak od kilu tygodni. Zatkanie się handlu zbożowego nie ustaje, odbiorców niéma i ci ostatni nie opuszczają swego wyczekującego zachowania się, a pomimo to utrzymuje się mniemanie o zwyżce. Sądząc według usposobienia zagranicy i trudności eksportu, mniemaniu temu zbywa w zupełności uzasadnienia, a przynajmniéj jest bardzo przedwczesne. Ci wszakże, którzy je podzielają, przeciwstawiają obecnéj zupełnéj stagnacji to twierdzenie, że dowozy z Rosji są przeceniane zbytecznie, że na przyszłość nie można już z dotychczasowych brać miary. Zapasy tameczne mają wcale obaw nie wzbudzać. Oprócz tego oziminy wzbudzają wielką troskę o rok następny, gdyż myszy i ślimaki znaczne w polu zrządziły szkody, a zbyt długo trwające ciepło zagraża niebezpieczeństwem nadto rozwiniętym roślinom. Obawa ta z obu powyższych opinji jest słuszną i musi się w krótkim czasie stanowcza zmiana cen i położenia handlowego rozstrzygnąć, gdyż obecna stagnacja długo potrwać nie może.

Dzisiejsze ceny są tylko nominalne; prawie wszystkie produkta były nie do pozbycia.

| Waga wied. netto | za funtów | | zła. | |
|---|---|---|---|---|
| **Pszenica** biała polska | 170 | 10.— | 12.— | 13.— |
| „ czerwona | „ | 10.— | 12.— | 12.50 |
| „ żółta galic. podolska | „ | 10.— | 12.— | 13.— |
| „ „ mołdawska | „ | —.— | —.— | —.— |
| **Żyto** polskie, węg., szląskie | 160 | —.— | 8.90 | 9.25 |
| **Jęczmień** wyborowy | 140 | —.— | 6.50 | 7.25 |
| „ na paszę | „ | —.— | 6.— | 6 25 |
| **Owies** | 112 | —.— | 3.25 | 3.50 |
| **Fasola** | | 8.50 | 9.— | 10.— |
| **Nasiona olejne:** rzepak | 150 | —.— | 12.50 | 13.— |
| „ rzepik | „ | —.— | 11.— | 11.50 |
| „ lnica | „ | —.— | 10.50 | 11.— |
| „ siemię lniane | „ | —.— | 11.— | 11.50 |
| **Koniczyna** biała | 180 | 40.— | 50.— | 60.— |

Najcelniejsze produkta wyżéj notowano.

### Wiadomości z biura izby handlowo-przem. krakowskiéj o targach na Baranie i na Kleparzu w dniu 5 i 6 grudnia.

Spodziewano się, że targi zbożowe tak przed świętami jako téż i nowym rokiem, znacznie ożywią się, i że niektórzy właściciele ziemscy, mający znaczne wypłaty na nowy rok, chętnie, chociaż za niższą cenę zboże wysprzedadzą. Tymczasem ruch w handlu zbożowym na targu wczorajszym na Baranie był słaby, a i dowóz niewielki. Właściciele młynów zakupowali piękną pszenicę, która trzymała się w cenie.

Płacono za pszenicę 252 fnt. czerwoną 44—53, za białą 45—55; żyto 233 fnt. 30—37; jęczmień 202 fnt. 24—29; owies 136 ft. 13 do 15½; groch 256 fnt. 37—41; proso 238 fnt. 30—34 złp.

Dowóz, obrot, ruch i chęć kupna na targu dzisiejszym na Kleparzu były bardzo małe. Kupcy zbożowi w ogóle uskarżają się na coraz więcéj upadające targi, a niektórzy z nich nie chcą już nadal prowadzić handlu zbożowego, utrzymując, że takowy coraz więcéj w Krakowie upada. Za to podnosi się na granicy rosyjskiéj w Podwołoczyskach i pruskiéj w Sosnowicach. Ceny u nas nie mogą się podnieść, bo wywóz za granicę ciągle utrudniony. Ceny na dzisiejszym targu niewielkiéj uległy zmianie.

Płacono za pszenicę 170 ft. czerwoną 11.50 do 13.50, białą 11.75—13.75, za galicyjską 11.50—13.40; żyto 160 ft. 9—9.20, na miarę 8.20—8.40; jęczmień 140 fnt. 6.40—7, na paszę 6—6.30; owies 100 ft. 3.05—3.75 zła.

**Biała** 28 listopada. — Pszenica 6.40, żyto 4.35, jęczmień 3.05, owies 1.65, groch 7.40, bób 6.60, soczewica 8.—, kukurydza 7.10, proso 7.60, tatarka 4.—, ziemniaki 1.68, siano 1.50, konicz 1.70, słoma 1.35, koniczyna 35, centnar wełny 80—130, lnu 20, konopi 24, drzewo twarde 10, miękkie 7.60, funt mięsa 0.26, wyrobnik dziennie 0.40—0.60.

**Bochnia** 5 grudnia. — Pszenica 5.75, żyto 4.40, jęczmień 3.35, owies 1.80, groch 5.50, bób 5.—, ziemniaki 1.60, siano 1.30, konicz 1.60, słoma 0.90, funt mięsa 0.18, drzewo twarde 13, miękkie 10, masa okowity 1.—, funt masła 0.65.

**Chrzanów** 28 listopada. — Pszenica 5.50, żyto 4.25, jęczmień 3.25, owies 1.75, groch 5.50, ziemniaki 1.37, siano 1.50, słoma 1.20, drzewo twarde 8.25, miękkie 6.25, funt mięsa 0.20, wyrobnik dziennie 0.25—0.50.

**Gorlice** 3 grudnia. — Pszenica 6.20, żyto 5.—, jęczmień 3.60, owies 1.60, ziemniaki 1.60, siano 1.80, słoma 1.50, ft mięsa 0.14, drzewo twarde 7.20, miękkie 5.60, centnar nafty nr 1 zła. 13, nr 2 zła. 12.

**Rzeszów** 3 grudnia. — Pszenica 6.15, żyto 4.75, jęczmień 3.50, owies 1.85, groch 5, fasola 6.25, tatarka 3.40, proso 3.75, ziemniaki 1.55, rzepak 6, koniczyny centnar 50, słoma 1.25, siano 1.40, drzewo twarde 12, miękkie 9, okowita 0.84, kopa jaj 1.55, funt masła 0.45, mięsa 0.15½, centnar lnu 22, konopi 20, wyrobnik bez wiktu dziennie 0.40.

**Peszt** 3 grudn. *(Targ zbożowy.)* — Dowóz pszenicy mały; ceny stałe utrzymały się.

Płacono za pszenicę na 81 ft. 6.45, na 82 ft. 6.55, na 83 ft. 6.75, na 84 ft. 6.90, na 85 ft. 7.05, na 86 ft. 7.15, na 87 ft. 7.25 za 100 fnt. cłowych. Żyto mdło, na 80 ft. 3.80 do 3.90. Jęczmień spokojnie, 70 ft. 2.60 do 2.80. Owies po cenie stałéj, na 50 fnt. 1.55 do 1.65 zła.

Szmalec mdło, 31—33.25 zła. za centn.

Powietrze piękne.

**Wrocław** 3 grudnia. — Płacono za pszenicę w miejscu na 88 ft. 275 sgr.; żyto na 84 ft. 184 sgr.; owies na 50 ft. 150 srgr.; rzepak 150 ft. brutto 310 sgr. — Oleju centnar 22⅔ tal. Spirytus 100 st. Tr. po 18¼ tal.

**Lwów** 2 grudn. *(Sprawozdanie tygodn.)* — W ostatnim tygodniu mieliśmy dnie pogodne i ciepłe, a w godzinach południowych termometr wskazywał 14 stopni ciepła R.

Ruch w handlu towarowym ożywił się z powodu bliskich świąt przywieziono już z Europy zachodniéj do Galicji wielkie zapasy towarów kolonjalnych, manufaktów i artykułów modnych.

Handel cukrem ożywił się także. Przywieziono około 3500 centnarów tego artykułu do Galicji. Wywóz surowego cukru wzmaga się, a z powodu podwyższenia ażja i rafinowany cukier wywożą za granicę. Za centnar cukru rafinowanego płacono 32—33 zła.

W upłynionym tygodniu przywieziono także znaczne zapasy spirytusu, a cena jego poszła znacznie w górę. Największe zapasy spirytusu nadchodzą do Galicji z Czech i Morawy. Za stopień płacono 58—59 c.

Dla uregulowania stosunków na kolei żelaznéj z Brodów na Radziwiłłów do Berdyczowa i Kijowa przybyli do Lwowa delegaci kolei kijowsko brzeskiéj w celu rozpoczęcia rokowań z koleją Karola Ludwika. Już obecnie odchodzą z Kijowa większe transporty zboża do północnych Niemiec, a — o ile dzisiaj przewidzieć można przyszły kierunek stosunków obrotowych — ruch handlowy na téj linji ożywi się znakomicie.

Handel szmatami nie był ożywiony, a ceny były niskie. Za centnar szmat w średnim gatunku płacono 7 zła.

I handel olejem rzepakowym popadł w stagnację, co jest wynikiem zrealizowania znacznych zamówień; płacono 25—26 zła.

Ruch w handlu zbożowym był ożywiony na granicy pod Podwołoczyskami, Husiatynem i Tarnopolem. Brody nie miały udziału w tym ruchu. Dowóz zboża na granicy wynosił w powyższych miejscowościach 30,000 centnarów. Spodziewać się należy, że obrot będzie tam przez dłuższy czas ożywiony. — Ceny zboża zapewne nie tak prędko pójdą w górę, gdyż wywóz za granicę nie rozwinął się dotąd.

Ceny mąki podniosły się cokolwiek.

Bydła rzeźnego i opasowego przywieziono w ostatnim tygodniu koleją lwowsko-czerniow. 1300 sztuk, które odwieziono zaraz daléj do Oświęcima. — Z tutejszego targu odstawiono na dworzec kolei 90 wołów. *G. L.*

**Losy pożyczki z r. 1864.** — Dnia 2 mb. wyciągnięto następujące serje:

Główna wygrana 250,000 zła. padła na ser. 3575 nr 70; 25,000 zła. na s. 3779 nr 40; 15,000 zła. na s. 3093 nr 61; 10,000 zła. na s. 3092 nr 16; po 5000 zła. na s. 478 nr 78 i s. 2308 nr 91; po 2000 zła. s. 3092 nr 6, s. 3779 nr 34 71; po 1000 zła. s. 478 nr 17, s. 1928 nr 50 93, s. 2308 nr 35, s. 3574 nr 25, s. 3779 nr 9; po 500 zła. s. 1928 nr 42 53, s. 2308 nr 37, s. 3092 nr 36 54 62 65 67 74, s. 3574 nr 25, s. 3779 nr 19 33 51 66 77; po 400 zła. s. 478 nr. 26 39 95, s. 1928 nr 1 57 99, s. 2308 nr 10 11 14 24 70, s. 3092 nr 19 20 70 94 100, s. 3574 nr 13 14 56 59 84 88, s. 3779 nr 6 20 41 50 53 63 80 91.

Na wszystkie inne numera w tych serjach przypada najmniejsza wygrana po 175 zła.

## Wiadomości telegraficzne.

**Brody** 5 grudnia. Wczoraj odbyła się tu konferencja cłowa i uregulowała ostatecznie sprawę dotyczącą otworzyć się mającéj linji kolei żel. Kijów-Brześć Litewski w zawiązku z koleją żel. Karola-Ludwika. — Obrót w handlu zbożowym mierny.

**Podwołoczyska** 6 grudnia. W Wołoczyskach oczekują moskiewskiéj techniczno-wojskowéj komisji, która opatruje wszelkie urządzenia na wszystkich kolejach moskiewskich. (Chodzi téj komisji o zbadanie, ażali w razie wojny mogą być przewożone znaczne ciężary.)

**Praga** 5 grudnia. Wczoraj był wieczór u hr. Salm na cześć obecnego ministra-prezydenta ks. Auersperga. Wieczór ten przez wybór osób zaproszonych miał charakter polityczny. Wszyscy znakomitsi członkowie sejmu byli obecni. Głównym przedmiotem rozmów była reforma wyborcza. Ks. Auersperg wyrażał się ostrożnie; powiedział jednak, że projekt téj reformy jest dziełem Lassera i że z pewnością zadowoli stronnictwo wiernokonstytucyjne. Co do powiększenia liczby delegatów do rady państwa, nie zachowywano zbyt ścisłéj równości względem wszystkich krajów koronnych, uwzględniano, ażeby reprezentacja każdego kraju w radzie państwa odpowiadała jego wielkości i ilości płaconych podatków. Szczególniéj ważniejsze miasta będą uwzględnione. Galicja podlegnie także nowemu prawu. Zaraz po zjechaniu się delegatów na 12 grudnia do Wiednia, będzie przedłożenie rządowe tego prawa udzielone pewnemu kołu delegatów. Ministerstwo jest upoważnione poczynić zmiany jakichby sobie życzono, o tyle, o ileby te nie naruszyły zasad, na których jest cały projekt osnuty.

**Paryż** 6 grudnia. Poranne dzienniki omawiają obszernie rezultat wczorajszych wyborów. Debaty mniemają, że położenie obecne niezmienném jest od tego, jakie panowało w chwili, gdy wybierano komisję, mającą się zająć wnioskiem Kerdrela. Siècle wyraża przekonanie, że jedynie nowe wybory mogłyby usunąć trudności i wzywa powtórnie, by z pomocą adresów dano ku temu inicjatywę i usunięto obecne przesilenie.

**Rzym** 5 grudnia. W skutek bezustannego deszczu wezbrał Tybr bardzo i grozi powodzią. I z innych porzeczy dochodzą niepokojące doniesienia o powodziach; mianowicie z Włoch północnych donoszą o wielkich przez powodzie zrządzonych szkodach. Dotychczasowy pełnomocnik przy dworze włoskim ks. Lynar przeniesiony został do ambasady niemieckiéj w Paryżu w miejsce hr. Wesdehlen, mianowanego pełnomocnikiem w Rzymie.

## Przegląd polityczny.

Sejm lwowski został dzisiaj zamknięty. Delegaci galicyjscy za kilka dni pospieszą do Wiednia. Tym razem w akcji naszéj politycznéj nietylko zmienia się dekoracja, ale poczęści także i osoby. Miejmy więc nadzieję, że się zmieni także polityka delegacyjna i tryb jéj postępowania.

Obecność przedlitawskiego prezydenta ministrów w Pradze odsłoniła po części charakter projektowanéj reformy wyborczéj. Mianowicie wiele rozprawiano o niéj na wieczorze, danym dla uczczenia ks. Auersperga. Jeśli mamy wierzyć telegramowi z Pragi, zamieszczonemu w *N. fr. Presse,* Auersperg oświadczył, że projekt będący dziełem Lassera zadowolni wiernokonstytucyjnych. Powiększenie liczby posłów, różne co do proporcji, będzie w każdym kraju zastosowane do jego wielkości, jakoteż do ilości opłacanych przezeń podatków. Przytém projekt korzystnie uwzględnia reprezentacje miast, tak niesłusznie pokrzywdzonych przez dzisiejszą ordynację wyborczą. Z téj ostatniéj zmiany spodziewa się ministerstwo szczegółowego pożytku dla żywiołu liberalnego w Tyrolu. Naostatek *N. fr. Presse,* a za nią wszystkie pisma centralistyczne kończą senzacyjnym dodatkiem, że reforma wyborcza w duchu ministerstwa będzie także obowiązywać Galicję.

Parlamentaryzm w Węgrzech zaczął znowu normalnie funkcjonować. Szlavy przedstawił obu izbom siebie i swój gabinet w mowie bardzo krótkiéj, gdyż nie miał nad czém długo się rozwodzić: nowego programu nie stawia nowy gabinet, zmiana zaszła tylko co do osób, zasady pozostają te same. Szlavy powiedział, że jego polityka jest polityką stronnictwa, z którego wyszło ministerstwo, i poprzestał na wyliczeniu spraw, mających być załatwionemi jeszcze w ciągu bieżącéj sesji, a z których najważniejsze dotyczą materjalnych interesów kraju.

Pojednawcza scena w klubie Deaka odbyła się rzeczywiście i hr. Lonyay w skutek nalegań swoich stronników uzyskał osobiście od Deaka żądaną satysfakcję. Lecz cały przebieg téj komedji nie pozwala wątpić, że tu nie chodziło o usunięcie, tylko o pokrycie niesnasek. — Deak napróżno zrobił ofiarę, aby uniknąć rozdwojenia w swoim obozie. *Reform* z pewnością przypuszcza, że obok stronnictwa Deaka tworzy się stronnictwo Lonyaya.

W wielu miastach niemieckich robią się przygotowania do uroczystości jubileuszowéj; 21 lipca r. 1873 upłynie sto lat od zniesienia zakonu jezuickiego przez Klemensa XIV. Najlepszą uroczystością byłoby powtórne zniesienie towarzystwa jezusowego.

Rząd Thiersa poniósł nową klęskę. Z 30 członków komisji, wysadzonéj dla zbadania konstytucyjnych wniosków rządu, 19 należy do prawicy, a tylko 11 jest z lewicy. Wzburzenie panujące we Francji od tygodnia, musi się przez to podnieść. Czy p. Thiers, zachęcony mnóstwem życzliwych adresów, wytrwa na drodze, którą teraz idzie, czyli też gdzie indziéj skręci, to trudno przewidzieć. Wzburzenie w niektórych departamentach jest tak wielkie, że prefekci nie ważą się opierać podawaniu adresów, których Rémusat już był zakazał.

Oprócz adresów do Thiersa, departamenta wysyłają adresy do deputowanych prawicy, jak np. do Changarnier'a, wzywając ich do złożenia mandatu. Kraj żąda zatém jeźli nie rozwiązania, to przynajmniéj częściowego odnowienia izby. *Liberté* donosi, że Thiers również się oświadczył z podobném życzeniem.

## Ostatnie telegramy.

**Wiedeń** 7 grudnia. Sejm dolno-austrjacki przyjął wniosek względem pomnożenia liczby posłów z Wiednia o 13, z gmin wiejskich o 5, natomiast odrzucił uchwałę rady miejskiéj wiedeńskiéj, dotyczącą zniesienia systemu ciał wyborczych przy wyborach do rady miejskiéj w Wiedniu.

**Peszt** 7 grudnia Na konferencji stronnictwa Deaka skreśla minister skarbu finansowe położenie Węgier i oświadcza, że na jutrzejszém posiedzeniu sejmowém przedstawi projekt zaciągnięcia pożyczki w nominalnéj wysokości 54 miljonów, z których 14 ma się użyć na pokrycie tegorocznego niedoboru.

**Wersal** 7 grudnia. Słychać, że wszyscy ministrowie ponowili prośbę o uwolnienie z posad.

**Rzym** 7go grudnia. (Posiedzenie izby.) Minister Sella odpowiada na interpelację. Polecił on, stósownie do ustawy gwarancyjnéj, wypłacenie rent dla stolicy papiezkiéj i zawiadomił o tém Antonellego, który dziękując oświadczył, że wypłaty rent przyjąć nie może.

**Madryt** 7 grudnia. Kongres nie uznał nagłości wniosku względem postawienia Sagasty w stan oskarżenia.

**Kursa.** — Wiedeń 7 grudnia, god. 2.— Srebro 107 90. — Akcje kredyt. 340 75.— Lombardy 199.50. — Losy z r. 1860 —.—. Losy 1864 r. 144.—.— Akcje franko-austr. 138.—.— Napoleony 8.69—. — Akcje kol. galic. Karola Ludwika 232 —. — Akcje kolei lwowsko-czerniow. 156 50. — Akcje kolei północno-wschodniéj 160 50. — Akcje banku związkowego (Vereinsbank 211.—. — Renta w srebrze —.— Obligi indemn. galicyjskie 77.50. — Akcje banku wiedeńsk. dla obrotu ogólnego 263.—. Akcje anglo-banku 329.50. — Akcje kolei rząd. 339 —. — Akcje kol. siedm. 179 —. Akcje kol. Rudolfa 172 50. — Tramway 343 —.— Akcje banku budowy 189 50.— Akcje kolei wschodniéj 131.—. — Akcje banku anglo-węg. 101.—. — Unionbank 276 —. — Losy tureckie 76.75 — Losy węg. prem. 101.—. — Akcje kolei bogum. 187 —. — Akcje kol. Elżbiety 248.—. — Akcje kolei północno zachodn. 216.—.— Akcje franco-hungaria 104.50. — Ogólny austrjacki bank 381.50.

Usposobienie giełdy: stałe.

Redaktor i wydawca: dr. Ludwik Gumplowicz.
Redaktor odpowiedzialny: Stan. Gralichowski.



## Kurs Papierów i Pieniędzy.

| KRAKÓW 7 grudnia. | płacą zł. w. a. | żądają zł. w. a. |
|---|---|---|
| 5% Oblig. indem. galic. kupon ubiegły 047 | 77 20 | 78 80 |
| 4% Listy zastaw. galic. kupon ubiegły —174 | 73 — | 75 — |
| 5% Listy zastaw. galic. kupon ubiegły —21 | 79 25 | 81 — |
| 4% Listy zast. polsk. ser. 1 kupon ubiegły —18 | 93 25 | 95 25 |
| 4% Listy zast. polsk. ser. 2 kupon ubiegły —1 | 91 50 | 93 50 |
| 5% Listy zast. polsk. nowe kupon ubiegły — 228 | 91 50 | 93 50 |
| 4% Listy likwid. polskie kupon ubiegły 007 | 78 — | 79 50 |
| 6% Listy zast. hip. gal. kupon ubiegły — 160 | 88 50 | 90 25 |
| 6% Listy zast. banku włść. kupon ubiegły — 160 | 93 50 | 95 50 |
| Akcje kolei warsz. wied. | 100 — | 102 — |
| „ „ Karola Ludw. | 230 — | 234 — |
| „ „ Czern.-Jassy. | 155 — | 158 — |
| „ banku dla h. i przem 80 | — — | — |
| Losy 5% (Donau Regulir.) | 97 50 | 100 50 |
| Losy prem. węgierskie | 101 — | 104 — |
| Losy 3% tureck. 400 fr. | 77 | 79 |
| Losy m. Stanisławowa | 24 — | 26 — |
| Srebro nowe austryackie | 106 75 | 108 75 |
| Srebro w kuponach | 106 25 | 108 25 |
| Srebro (obrączkowy rubel) | 159 — | 167 — |
| Ruble papier. rossyjskie | 147 50 | 149 5 |
| Talary pruskie | 161 25 | 163 25 |
| Dukat obrączkowy | 5 05 | 5 16 |
| 20-frankówka | 8 62 | 8 76 |
| Rumuńskie oblig. tal. 100 | 43 — | 45 — |
| **WIEDEŃ, 6 grudnia** | | |
| **Dług państwa:** | | |
| Renta austryacka 5% | 66 15 | 66 25 |
| „ „ w srebrze 5% | 70 40 | 70 6 |
| **Losy.** | | |
| Rząd. z r. 1839 całe za 100 | 312 — | 315 — |
| „ „ 1839 ⅕ „ 100 | 2 — | 315 |
| 4% rząd. 1854 „ „ 250 | 96 25 | 96 75 |
| 5% „ 1860 całe „ 500 | 102 50 | 103 — |
| „ „ 1860 ⅕ „ 100 | 125 — | 125 50 |
| Rząd. 1864 100 | 144 — | 145 — |
| Como Renten za 20 | 25 — | 26 — |
| Węgier. poż. premiow. 10 | 100 50 | 101 — |
| Kredytowe 1860 r. 100 wa | 89 — | 89 50 |
| Clary „ 40 „ mk | 38 — | 39 — |
| Donau Dampfschiff. 100 „ | 96 — | 97 — |

| | płacą zł. w. a. | żądają zł. w. a. |
|---|---|---|
| Inspruku .. na 20 fl. wa. | 28 — | 29 — |
| Keglewicza na 10 fl. mk | 17 50 | 18 50 |
| Krakowskie na 20 „ wa | — — | — — |
| Ofen (Budy) „ 40 „ „ | 29 — | 30 — |
| Palfy „ 40 „ mk | 26 75 | 27 25 |
| Rudolfa „ 10 „ wa | 14 50 | 15 — |
| Salm „ 40 „ mk | 40 — | 41 — |
| Salzburga „ 20 „ wa | 25 | 25 50 |
| St. Genois „ 40 „ mk | 29 50 | 30 50 |
| Tryestu „ 100 „ „ | 117 50 | 118 50 |
| „ „ 50 „ wa. | 57 50 | 58 50 |
| Waldstein „ 20 „ mk. | 23 — | 24 — |
| Windischgrätz 20 „ „ | 23 50 | 24 50 |
| **Obligacje.** | | |
| Indemniz. bukow. 5% | 75 50 | 76 50 |
| „ galicyjskie | 77 75 | 78 5 |
| „ siedmiogrodzkie | 77 25 | 78 — |
| „ węgierskie | 79 25 | 80 — |
| Ind. węg. z klauz. 1867 | 78 — | 78 50 |
| Poż. kol węg. sr. 5% sz. 120 | 100 40 | 100 70 |
| **Akcje bankowe:** | | |
| Anglo-austr. za fl 120 wa. | 327 — | 327 50 |
| Anglo-hungaria „ 80 „ | 101 — | 102 — |
| Boden Credit austr. 80 „ | 282 — | 284 — |
| „ „ węg. 80 „ | 119 — | 120 — |
| Creditanst. austr. 160 „ | 339 — | 339 50 |
| „ allg. ung. 120 „ | 141 — | 142 |
| Commissionsb. w. 200 „ | 201 — | 203 — |
| Depositenbank „ 80 „ | 132 — | 134 — |
| Esc. Ges. n. oest. 500 „ | 1180 | 1185 — |
| „ bank czeski 100 „ | 200 — | 210 — |
| Franco austr. 80 „ | 137 25 | 137 75 |
| „ węgierskie 80 „ | 103 50 | 104 50 |
| Galic. banku hip. 160 „ | 238 — | 242 — |
| „ dla h. i prz. 80 „ | — — | 94 — |
| „ Landsbk Lwów 100 „ | — — | — — |
| Handelsbk Wied. 160 „ | 316 | 317 — |
| Interventionsb. na 80 „ | 175 50 | 176 50 |
| Länderb. Verein 80 „ | 150 5 | 151 50 |
| Nationalbank „ | 968 — | 970 |
| Ogólnego austrj. 200 „ | 331 — | 332 — |
| Unionbank za 200 „ | 275 — | 276 — |
| Vereinsbk austr. 80 „ | 104 2 | 104 75 |
| Verkehrsbank 200 „ | 265 — | 266 — |
| Wechslerbk wied. 30 „ | 335 — | 336 — |
| Wechslstub Gesel. 80 „ | 225 — | 226 — |
| Wien. Bank Verein 80 „ | 387 — | 388 — |
| „ Cassa-Verein 80 „ | 106 — | 107 — |
| **Akcje kolei:** | | |
| Arcyks. Albrechta. 200 wa. | — — | — — |

| | płacą zł. w. a. | żądają zł. w. a. |
|---|---|---|
| Alföld Fiume w.a. 200 sr. | 174 — | 174 50 |
| Böhm. Nordbahn 150 wa. | — — | — — |
| „ Westbahn 200 „ | 238 50 | 239 50 |
| Dniestrzańska fl. 200 sr. | 129 50 | 130 50 |
| Dux Bodenbch wa. 200 sr. | 141 — | 142 — |
| „ „ L. B. 200 „ | — — | 150 — |
| Elisabeth 200 mk. | 248 — | 249 — |
| „ Linz Budw. w.a. 200 sr. | 212 — | 212 5 |
| Eperies-Tarnow 200 „ | 167 — | 169 — |
| Ferdin. Nordbhn 1000 mk. | 2130 — | 2135 |
| Franc. Józefa w.a. 200 sr. | 218 50 | 219 50 |
| Fünfkirch. Bárcs 200 „ | 180 50 | 181 — |
| Gal. Karl Ludw. 210 „ | 232 — | 233 — |
| Graz-Köflach górn. 200 „ | 360 — | 363 — |
| „ „ II emisji 80 „ | — — | — — |
| Kaschau Oderberg 200 wa | 187 — | 188 — |
| Lemb. Czern. Jassy 200 „ | 149 — | 150 — |
| Mähr. Sch. Cent. wa. 200 sr. | 144 50 | 145 — |
| „ na 126 srbr. 80 wa | — — | — — |
| Oest. Nordwstb wa. 200 sr | 216 — | 217 — |
| „ lit. B. „ 200 „ | 184 25 | 184 75 |
| Ostrau-Friedland 200 „ | — — | — — |
| Praga-Dux „ 150 „ | 105 — | 106 — |
| Rudolfbahn „ 200 „ | 172 75 | 173 25 |
| Siebenbürger I. „ 200 sr | 179 — | 180 — |
| Staatsbhn (500 fr.) 200 „ | 339 — | 340 — |
| „ II emisji 80 „ | — — | — — |
| Südbhn (Lombard.) 200 wa | 199 50 | 200 |
| Süd-nord Verbind. 200 mk | 172 50 | 173 50 |
| Suez-Canal-Ges. fr. 500 | — — | — — |
| Theissbahn 200 wa | 248 — | 249 50 |
| Tramway wied. 200 „ | 346 — | 348 — |
| Turnau-Kralup-Prag 200 „ | — — | — — |
| Węg. gal. 1. Łupk. 200 s | — — | — — |
| „ Nordostbh. wa. 200 „ | 160 50 | 161 — |
| „ Ostbhn (500 fr) 200 „ | 131 — | 132 — |
| „ Westbahn 200 „ | 177 50 | 178 — |
| **Akcye przemysłowe.** | | |
| Baugesells. allg. oest 8 | 188 — | 189 — |
| „ Wied. 10 | 299 — | 300 — |
| Bauverein „ 100 „ | 111 50 | 112 — |
| Forstprodukte 100 | 27 50 | 28 |
| Hüttenberger Eis. 200 „ | 224 — | 226 — |
| Inneberg hut 140 | 247 — | 248 — |
| Kałusza 200 | — — | 130 — |
| Masz. cegiel. wied. 200 | — — | — — |
| „ „ i bud. lwow. 100 | — — | — — |
| Neub. Mariazel huty. 100 | 95 — | 95 50 |
| Parcelacyjne galic. 10 | 116 | 118 — |
| Schlöglmühle Pap. 10 | 123 — | 125 — |
| Wied. parcelacyjne 100 | 130 — | — — |

| **Listy zastawne.** | płacą zł. w. a. | żądają zł. w. a. |
|---|---|---|
| Allg. oest. Bd. Kr. los 5% sr. | 101 — | 101 25 |
| „ „ 33 lat los 5% wa | 88 — | 88 25 |
| „ „ gm. 40 „ | 86 2 | 86 75 |
| Centr. Bd. Cred. 20 l. 6% | 95 75 | 96 25 |
| „ „ 40 5½% | 94 50 | 95 — |
| Galic. Tow. kred. 4% | — — | — — |
| „ „ „ 5% | 80 — | — — |
| „ Banku Hyp. 6% | 89 — | 89 50 |
| „ Bank. Włos. 6% | 93 50 | — — |
| Nationalbank m. k. 5% | — — | — — |
| „ w. a. 5% | 90 75 | 91 — |
| Oest. Hypoth. 10 rocz. 5½ | 93 | 93 50 |
| „ „ 50 5½ | 91 50 | 92 — |
| O. Kred. & Vorsch. „ 5 | — — | — — |
| „ „ „ 10 5% | — — | — — |
| „ „ „ 35 „ 5% | 88 — | 88 50 |
| „ Rentenbank 36 5½ | — — | 94 50 |
| „ „ 36 5½ | — — | 86 — |
| Sparkasse I anstr. 30 5½ | 98 — | 100 — |
| „ „ 32 5½ | 95 — | 96 — |
| Weg. tow. kred. 5½ | — — | 87 — |
| Wien. Hyp. Kasse 5½ | — — | — — |
| **Obligi pierwszeństwa:** | | |
| Arcyks. Albrechta. 100 wa. | — — | 92 — |
| Alföld Fiume 5% sr. | 91 — | — — |
| Bauges. allg. östr. 5% sr. | 93 — | 93 50 |
| „ Wien. 6% | — | 94 |
| Dniestrzańskie 5% „ | 73 25 | 73 7 |
| Dux-Bodenb. 1871 5% „ | — — | 88 |
| Elisabeth 5% „ | 90 50 | — — |
| „ emisja 1862 5% „ | 88 — | — |
| „ (Linz-Budweis) 5% „ | 100 — | 100 25 |
| „ „ em. 1870 5% „ | 100 — | — — |
| Ferd. Nordbh m.k. 5% | 88 50 | 89 — |
| „ „ w. a. 5% | 87 — | 88 |
| „ „ „ 5% sr | 101 50 | 102 — |
| Franz. Josef „ 5% „ | 99 85 | 100 — |
| Fünfk.-Bárcser. 5% „ | — — | — |
| Gal. Kar. Lud. „ 5% „ | 100 50 | 101 — |
| „ II. em. „ 5% „ | — | 98 |
| „ 1871. III. „ 5% „ | 95 — | — — |
| Hüttenb. Eisen-Gew. 5% „ | — | 84 2 |
| Inneberger „ 5% „ | 83 70 | 84 |
| Kasch. Oderb. „ 5% „ | 91 25 | 91 5 |
| Lwow.-Czern.-Jassy: | | |
| „ I. 1865 w. a. 5% „ | — — | 74 50 |
| „ II. 1867 „ 5% „ | — — | 83 |
| „ III. 1868 „ 5% „ | 76 — | 76 50 |
| „ IV 1872 „ 5% „ | — — | 78 |
| Mähr. Sch. Cntr. „ 5% „ | 87 50 | 88 — |

| | płacą zł. w. a. | żądają zł. w. a. |
|---|---|---|
| Oest. Ndwstb w. a. 5% sr | 98 50 | 98 70 |
| Rudolfbahn „ 5% „ | 92 80 | 93 20 |
| Siebenbür. I. „ 5% „ | 87 50 | 88 — |
| Südbahn (Lombardy) „ | 109 — | 109 50 |
| Süd-nord Verb. w. a. 5% | 96 — | 96 50 |
| Theissbahn 5% sr. | — — | — — |
| Węg. gal. Łupk. 5% „ | 86 75 | 87 25 |
| „ Nrdost 300 5% „ | 85 30 | 85 60 |
| „ Ostbhn 300 5% „ | 76 — | 76 50 |
| „ Westbahn 5% „ | — — | 88 50 |
| **Weksle na 3 mies.** | | |
| Frankfurt skont. 5% | 91 45 | 91 55 |
| Hamburg „ 4½ | 79 50 | 79 70 |
| Londyn „ 4½ „ | 108 80 | 108 90 |
| Paryż „ 5 „ | 42 60 | 42 70 |
| **Monety:** | | |
| Dukat ważny | 5 19 | 5 21 |
| 20 frank. austr. | — — | — — |
| „ francus. | 8 68 | 8 69 |
| Srebro | 108 — | 108 20 |
| Talar pruski | 162 25 | 162 50 |
| **LWÓW 5 grudnia** | | |
| Akc. banku hip. gal. 16 | 238 — | 240 — |
| „ „ krajow. 100 | — — | 87 — |
| Listy zast. galic. 5% | 79 50 | 80 20 |
| „ „ „ 4% | 74 — | 74 75 |
| „ banku hip. 6% | 88 75 | 89 20 |
| „ „ włościan 6% | 93 7 | 94 5 |
| Obligi ind. galicyj. 5% | 77 90 | 78 40 |
| Półimperjał ros. | 8 75 | 8 94 |
| Rubel srebrny obrączk. | 1 64 | 1 70 |
| „ papier. | 1 47 | 1 49 |
| **WARSZAWA 29 listop.** | Rs. k. | Rs. k. |
| Wexle Londyn 1 f. st. 3 m | 7 32 | 7 34 |
| „ Paryż 300 fr. 10 d | 86 92 | 87 22 |
| „ Wiedeń 150 złr. 2 m | — — | 99 75 |
| Akcje kol. warsz.-wied | 99 2 | 100 — |
| „ „ warsz.-bydg | 72 | 73 — |
| „ „ warsz.-teresp | 15 5 | — — |
| Listy zast. serji 1. 4% | 94 20 | 94 50 |
| „ „ „ 2. 4% | 92 85 | 93 15 |
| kupon ubiegły | 1 7 | — — |
| „ „ nowe 5% | 92 85 | 93 15 |
| kupon ubiegły | 2 1 | — — |
| „ likwidacyjne 4% | 78 75 | 79 05 |
| kupon ubiegły | 1 97 | — — |

## Pociągi osobowe na kolejach żelaznych.

| Stacje. | Odchodzą rano | Odchodzą po poł. | Przychodzą rano | Przychodzą po poł. |
|---|---|---|---|---|
| w *Krakowie:* lwow. | 11.15 | — | — | 3.18 |
| „ „ pospi. | — | 9.3 | 7.33 | — |
| „ „ miesz. | — | n.10.3 | 5.39 | — |
| „ wielicki | 11.30 | 11.— | 6.54 | 8.15 |
| „ wiedeński. | 5.46 | 3.30 | 9.45 | 9. 8 |
| „ pospiesz. | 7.30 | — | — | 8.18 |
| „ mieszany | 10.10 | — | 11.5 | — |
| „ na Oświę. wroc. | — | — | — | 3.28 |
| „ do Wrocł. mysł. | — | — | — | — |
| „ warszawski | 8. 2 | — | — | 6.30 |
| w *Wieliczce:* krakowsk. | — | 5.— | 9.38 | — |
| w *Tarnowie:* krakowsk. | n.12.31 | 2.1 | n.12.2 | 2.— |
| „ „ miesz. | 9.52 | — | 9.4 | — |
| „ lwowski | 3.35 | 12.31 | 3.2 | 12.14 |
| „ „ miesz. | — | 5.6 | — | 5.38 |
| w *Rzeszowie:* krakowski | n. 2.41 | 5. | n. 2.35 | 5.— |
| „ „ miesz. | — | 1.19 | — | 1.— |
| „ lwowski | n. 1.13<br>9.28 | —<br>— | n. 1.—<br>9.1 | —<br>— |
| „ „ miesz. | — | 2.44 | — | 2.24 |
| w *Przemyślu:* krakowski | 5. | 7.54 | 4.54 | 7.39 |
| „ „ miesz. | — | 4.3 | — | 4.17 |
| „ lwowski | —<br>— | 6.3<br>10.4 | —<br>— | 6.2<br>10.35 |
| „ „ miesz. | 10.5 | — | 10.3 | — |
| we *Lwowie:* krakowsk. | n. 3.30 | 8. | 7.3 | 11.— |
| „ „ miesz. | 6.4 | — | — | 8.— |
| „ brodzki | 8.52 | n.11.5 | 2.5 | n.7.3 |
| „ czerniow. | 10.4 | 10.2 | — | —13 |
| w *Brodach:* lwowski | p. 3.23 | 10.5 | 3.2 | 12.— |
| w *Tarnopolu:* lwowski | 5.41 | 2.5 | p. 1.17 | 4.— |
| w *Podwołoczyskach* lwo. | 11.— | 6.4 | 7.47 | 1.— |
| w *Czerniowcach:* lwow. | — | — | 7. — | 9.— |
| w *Mysłowicach:* krak. | 11.33 | — | — | — |
| w *Warszawie:* krak. | 9.— | — | — | 8.51 |
| w *Wiedniu:* krak. | 8.— | 5.—<br>3.39 | 3.—<br>4.0 | 7.3<br>— |

Ruch pociągów odbywa się na kolei Karola Ludwika według zegaru lwowsk., który idzie o 16 m. pierwéj; zaś na kolei półn. Ferdynanda według zegaru prags., idącego o 12 m. później od krakowskiego.

# Ostrzeżenie.

Od lat dwudziestu kilku w jednym i tym samym lokalu przy Ulicy Grodzkiéj w Krakowie utrzymuję Cukiernią, przez co zjednawszy sobie opiniją współobywateli poczuwam się do obowiązku stawać w obronie przeciw dostrzeżonym oznakom knowań odstręczających mi: jużto terminatorów, jużto subjektów i pomocników, opierając się na pewnych faktach, oświadczam, że takowe mogę jedynie przypisywać podżegaczom, i dla tego podaję do publicznéj wiadomości, że staraniem mojém będzie odsunąć wszelkie potwarze i środki mające na celu od lat kilku wyrządzanie mi szkód, kłopotów, a głównie straty czasu. — Sumienie moje jest świadkiem, że z ludźmi moimi obchodzę się tak, jak przystoi na obywatela i ojca familii, a zatem występuję z ostrzeżeniem niniejszém, że w razie nieustania podobnych potwarzy, nieomieszkam położyć tamy przez dochodzenia na właściwéj drodze dla uzyskania zadosyćuczynienia. —

Kraków dnia 5go Grudnia 1872 r.

(3839) **Antoni Masłowski.**

# PAMIĘTNIK

## kapitana gwardyi narodowéj

spisany przez

**Karola Widmanna**

tom I. jest do nabycia we **Lwowie** u autora (L. 3 przy Placu Marjackim), w księgarni J. Milikowskiego, w „księgarni polskiéj", u p. F. Poremby, oraz Gubrynowicza i Schmidta; w **Krakowie** w administracyi **Kraju**.

**Cena 1 złr.**

Przy przesyłkach pocztą dolicza się za portoryum 10 cent. 3836(1-2)

**W handlu**

# M. Dworskiego w Krakowie

**Rynek Główny L. 14,**

znajdzie umieszczenie 3839(1-3)

**praktykant zamiejscowy,**

który skończył przynajmniéj 4 klasy normalne.

## Już nie potrzeba frotera!

**Angielska połyskująca**

# PASTA KAUCZUKOWA

**do najtrwalszego, najpiękniejszego i najtańszego zapuszczania wszelkich podłóg.**

Ten **najkorzystniejszy wynalazek** odróżnia się od wielu do zapuszczania używanych lakierów szczególnie przez to, że skutkiem nader szczęśliwie udanego składu chemicznego, w połączeniu z kauczukiem, pasta nabrała właściwéj **ciągłości**, co zapewnia jéj trwałość, przeto podłoga nią zapuszczona **urąga wszelkim zniszczeniom**, a przy jakiejkolwiek staranności kilka lat pozostaje piękna. — Cena pudełka wraz z objaśnieniem złr. 1.30. — Główny Skład dla Galicyi w **Krakowie** u p. **Józefa Goldwassera** na Stradomiu w domu p. Deichesa. 3685(5-12)

# Nafta Salonowa

podwójnie czyszczona

**funt po 16 cent.**

w składzie

**JANA SZNAJDERA**

przy ulicy Sławkowskiéj

naprzeciwko kościoła ś. Marka.

## Pieniądze hasłem!

Bez pieniędzy nie ma pomyślności, prawdziwego szczęścia; jednak jak trudno je osiągnąć, a przecież czasem jak łatwo. Najlepszą do tego sposobność nastręcza przez rząd zezwolone i poręczone wielkie losowanie pieniężne.

# 300.000 marek w złocie

**R. W.**

ev. jako główna wygrana; prócz tego wygrane na **180.000**, **120.000**, **90.000**, **60.000**, **48.000**. **36.000**, **30000**, 2 à **24.000**, 3 à **18.000**, 5 à **14.400** **13.200**, 12 à **12.000**, 11 à **9600**, 10 à **7.200**, 32 à **6.000**, 5 à **4.800**, 64 à **3.600**, 122 à **2400**, 6 à **1800**, 3 à **1440**, 256 à **1200**, 306 à **600**, 6 à **360**, 410 à **240** i około 35.000 â **132**, **120**, **60** marek, a więc w ogólnéj sumie przeszło

## 6,484.000 mark. w złocie

**R. W.**

Jak ulubione jest to znane w świecie dla korzystnego urządzenia losowanie pieniężne, najlepszym dowodem jest ta okoliczność, że najbliższe ciągnienie, składające się z 69.000 losów z 36.000 wygranemi, jest już 263-ém. Jest ono rozłożone wedle planu na 7 oddziałów, a najbliższe ciągnienie nastąpi już

**18-go i 19-go grudnia 1872 r**

na które kosztuje

1 cały oryginalny los złr. 3.30 kr.
1 połowa oryg. losu „ 1.65 kr.
1 ćwierć „ „ „ 85 kr.

które w najdalsze strony za przesłaną gotówkę austryackiemi banknotami najdogodniéj w listach rekomendowanych przesyłam natychmiast, z zachowaniem tajemnicy. Każdy grający otrzyma zaopatrzoną pieczęcią państwa listę ciągnień i wygrane pieniądze zaraz po ciągnieniu.

Proszę udawać się wprost **do domu bankowego** 3818(2-16)

**Zygmunt Heckscher, Hamburg.**

# HENRYK ŻYCHOŃ

zaszczycony medalem na Wystawie Krakowskiéj r. 1872,

utrzymuje

## SKŁAD PAPIERÓW,

## potrzeb piśmiennych, rysunkowych i szkolnych,

wraz z pracownią

**Monogramów, Pieczątek wytłaczanych, Biletów wizytowych, Adresowych i Nadgłówków listowych,**

przy ulicy Grodzkiéj Nr. 90 w Krakowie.

Na wielokrotne zapytania Szan. P. T. Publiczności, mam zaszczyt oznajmić, iż w tych dniach nadeszły **różne paryskie potrzeby rysunkowe, pisemne i malarskie**, jako to: **reisszeugi, farby, papiery rysunkowe i wiele tym podobnych rzeczy zadziwiających swą dobrocią, gustem i taniością.** 3576(10-26)

Powyższy „**Skład Papieru**" zaszczycony medalem Wystawy Krakowskiéj r. 1872 za piękny, praktyczny i tani wyrób **biletów wizytowych, monogramów, pieczątek wypukło tłoczonych i firm handlowych**, jako też wszelkich tym podobnych robót, podejmuje się poniżéj wymienione artykuły uskuteczniać **po najtańszych cenach**, jako to:

Za **100** listów i **100** kopert wraz z wybiciem **monogramu** w różnych kolorach od **2.40** wyżéj.
Za **50** listów i **50** kopert wraz z wybiciem **monogramu** w różnych kolorach od **1.20** wyżéj.
Za **100** listów i **100** kopert wraz z wybiciem **Imienia i Nazwiska** .......... od **2.—** wyżéj.
Za **100** listów i **100** kopert wraz z wybiciem **białém dwóch lub trzech liter** od **1.—** wyżéj.
Za **100** sztuk **Biletów wizytowych na białym matowym kartonie** .......... od **—75** wyżéj.
Za **100** sztuk **Biletów wizytowych na glancownym kartonie** .......... od **1.—** wyżéj.
Za **100** sztuk **Biletów wizytowych na marmurkowym glancownym kartonie** od **1.20** wyżéj.
Za **1 ryzę** 8° [480 ark.] **nadgłówków** listowych z papierem od **3.—** wyżéj.
Za **1000** sztuk **pieczątek tłoczonych** z wyrażeniem Imienia, Nazwiska, godności i miejsca na **lakowym papierze 2.50**.
Za **1000** sztuk **pieczątek tłoczonych** z wyrażeniem Imienia, Nazwiska, godności i miejsca **w różnych kolorach 3.—**
Za **1000** sztuk **pieczątek tłoczonych** z wyrażeniem Imienia, Nazwiska i miejsca z herbem lub godłem w różnych **kolorach 4.50**.

Zamiejscowe zamówienia uskutecznia się za przesłaniem **pół należytości**, pozostającą resztę za **pobraniem pocztowém.**

# Austryacki Bank Przemysłowy

dawniéj

## (Dom Bankowy Edwarda Fürsta)

**Wiedeń, Plac Szczepański (Stefansplatz) N. 1,**

wypuszcza od 6 listopada b. r.

## ASSYGNATY KASOWE

po złr. **100, 500, 1000, 5000** na 5%, 5½%, 6%, 6½%, za 8-, 14-, 30-, 60-dniowém wypowiedzeniem. — W obiegu znajdujące się a nie wypowiedziane assygnaty kasowe, przynoszą od powyższego dnia większy procent. Procent można odebrać naprzód przy wypowiedzeniu, a zwrot kapitału może być także przekazany we wszystkich głównych miastach prowincyonalnych Austryi-Węgier.

**Rada Zawiadowcza.**

(Przedruków się nie płaci). 3834(1-8)

**Prędka pomoc przeciw chorobom w krtani, szyi i dla suchotników.**



# Przyrządy do wziewań

balsamiczno-roślinnych i mineralnych

przeciw

**chorobom organów oddechowych,**

# FRYDERYKA KOLTSCHARSCH'A

**aptekarza w Wiener Neustadt.**

Zasadnicze leczenie przez wziewanie leków w chorobach krtani, szyi i w suchotach. Szczególne skutki moich przyrządów stwierdziły liczne doświadczenia robione w c. k. powszechnym szpitalu w Wiedniu i przez powagi lekarskie w kraju i zagranicą, tudzież i świadectwa.

**Ceny:** 1 aparat inhalacyjny .......... złr. 3 kr. 50
Balsamiczno-roślinne preparata do 10 podwójnych inhalacyj. „ 1 „ —
Mineralne .......... „ 1 „ —
Broszura .......... „ — „ 30

Bliższe szczegóły o stósownem wziewaniu zawiera broszura p. **D. C. Czuberka** obecnie sekundaryusza w c. k. powszechnym szpitalu **w Wiedniu**. 3790(2-6)

**Wielmożny Panie!** W wielu wypadkach chronicznego kataru oskrzeli używałem już **z najlepszym skutkiem** Pańskiego przyrządu do wziewań wraz z preparatami; za co składam Panu najserdeczniejsze dzięki i proszę przysłać mi odwrotną pocztą 1 przyrząd i mineralnych preparatów.

Z prawdziwém poważaniem

Dukla, 19 czerwca 1872. **Dr. Reiss**, lekarz miejski i sądowy.

**Skład Główny w Krakowie w aptece p. E. Stockmara.**

**w Bochni w aptece p. F. Reiss.**

# Dom bankowy A. S. Gerstl

**Wiedeń, Schottenring 30, naprzeciw c. k. giełdy.**

## Zakupno i sprzedaż wszelkich papierów wartościow.

## Polecenia dla c. k. giełdy,

wykonuje się najlepiéj ściśle według kursu dziennego. — Pokrycie kosztów 10%. — Przedłużenie najtaniéj się liczy.

**Wszelkie gatunki losów i rent na wypłaty ratami.**

**Dom bankowy A. S. Gerstl,**

**Wiedeń, Schottenring N. 30.** 3819(1-24)

**Darmo** otrzyma każdy nabywca zegarka cały garnitur guzików z wystawą wiedeńska wartości złr. 1.50 w. a.

# Nader rzadka rzecz

w dzisiejszych czasach, w których oszukaństwo przybrało olbrzymie rozmiary, jeżeli kto może kupić dobrze idący zegarek, nie będąc oszukanym. Kto chce mieć tani, a dobrze idący zegarek, niech się uda wprost do słynnego zegarmistrza

# M. MÜLLER'A

**w Wiedniu, Babenbergerstrasse, Nr. 1,**

który swoje dobrze uregulowane zegarki przez

**przez ces. król. urząd cymentniczy wypróbowane**

sprzedaje po cenach tanich nie do uwierzenia, a jednak prawdziwych.

**Tylko fl. Tylko fl.**

**1.40** **paryski zegarek Montmartre** z łańcuszkiem i poręczeniem na rok.
**2, 2.50** takie same pięknie złocone.
**8,50** prawdziwe angielskie **kieszonkowe zegarki cylindrowe** z płaskiem szkłem z najpiękniejszą kopertą z chińskiego srebra, z łańcuszkiem, medalionem, pokrowcem, kluczykiem i pismem poręczającem.
**9** **prawdziwy angielski srebrny zegarek cylindrowy**, z kryształowem szkłem, wskazówką sekundową i łańcuszkiem z chińskiego złota.
**12** **srebrny zegarek cylindrowy** z kółkiem z prawdziwego złota do otwierania, mocn. szkłem kryształowém, łańcuszkiem z chińskiego złota i pismem poręczającem.
**15**, albo **18.50** **prawdziwy angielski srebrny zegarek kotwicowy** z plamką, z 2ma nakrywkami pięknie wyrzynanemi, z łańcuszkiem z chińskiego złota i pismem poręczającem.
**13** **prawdziwy angielski srebrny i w ogniu pozłacany zegarek - czasomierz**, nie fałszywy wyrób, z łańcuszkiem z chińskiego złota, skórzanym pokrowcem i pism. poręczającém.
**15.50** ten sam daleko lepszy, z wskazówką oznaczającą wschód.
**14** albo **17** **angielski zegarek remontoir prince of Wales**, najmocniejszego kalibru, z kryszt. szkłem, niklowym werkiem w prawdz. złocie chińskiem. — Zegarki te mają przed innemi tę zaletę, że można je nakręcać bez kluczyka. — Do takich zegarków każdy dostaje darmo łańcuszek z chińskiego złota i pismo poręcz.
**14.50** **prawdziwy angielski zegarek cylindrowy z dobrego złota chińskiego**, najnowszego kształtu, z podwójnemi szkłami kryształ. przez które widać werk, z pismem poręczającem.
**13** **zegarek z chińskiego złota** z dwiema nakrywkami, plamką, sprężynką do otwierania, kryształowemi szkłami, werkiem niklowym, łańcuszk. z chińskiego złota, skórzanym pokrowcem i pismem poręczającem.
**15.50** albo **17** **malutki zegarek damski** z prawdz. srebra dobrze pozłac. z łańcuszk. z prawdziw. złota chińskiego i pism. poręczającem.
**18** **prawdziwy angielski, najlepiéj w ogniu złocony srebrny zegarek czasomierz** z 2 nakrywkami, najpięk. emaliow. z łańcuszkiem z chińsk. złota i pism. porecz.
**16.50** albo fl. **18.50** **najlepszy srebrny prawdziwy angielski zegarek kotwicowy** na 15 kamieni z łańcuszkiem z chińskskiego złota, skórzanym pokrowcem i pismem poręczającem.
**20** **srebrny zegarek remontoir** nakręcany bez klucz., z łańcuszkiem z chińsk. złota.
**24.50**, **26.50**, **28.50** **złoty zegarek damski** z łańcuszkiem, medalionem i pism. poręczającém. Potém fl. 35 do fl. 65 z brylantami.
**7.50** **wspaniały paryski zegarek brązowy** z bijącym werkiem pod szkłem, ozdoba dla każdego pokoju.

Wszystkie moje zegarki są pierwszéj jakości i nie należy ich mięszać z fałszywemi wyrobami drugiego i trzeciego rzędu.

**Łańcuszki z chińskiego złota** po złr. 1.50, 2, 2.50, 3.50, 4.50 do złr. 10.50.

**Za gotówkę albo za zaliczeniem w urzędzie pocztowym** wykonuję każde zamówienie w 24 godzinach.

**Zegarki nieregulowane są tańsze o 2 fl.** — Cenniki darmo.

**Zegarmistrze kupczący zegarkami** mają do wyboru w wielkim składzie 4000 do 5000 zegarków po cenach niskich do zadziwienia.

Tylko skutkiem kilkoletniego pobytu w Anglii i Szwajcaryi w domu Schopp Löw i Spółka, mogę kupować **tanio** wszystkie gatunki zegarków w pierwszéj jakości. — Na wszystkie u mnie zakupione zegarki, daję poręczenie na lat pięć, jeżeliby w pięciu tych latach pękła sprężyna, albo się co innego popsuło, obowiązuję się to naprawić bezpłatnie.

Filie: w **Paryżu** Rue Rivoli 37; w **Medyolanie** Corso Victor Emanuele; w **Turynie** Borgo 36; w **Aleksandryi** Meza Cader 15, itd. itd.

**Główny skład** w Wiedniu, miasto, Babenbergerstrasse Nr. 1. 3805(1-12)

Adres: **M. Müller**, w Wiedniu, miasto, Babenbergergasse, Nr. 1.



Ces. król. koncesjonowany 3582(1-2)

# Korneuburgski proszek dla bydła

uznany przez c. k. rząd austrjacki, kr. pruski i kr. saski, wyszczególniony medalem hamburgskim, londyńskim, paryskim, mnichowskim i wiedeńskim, używany w masztalarniach JM. królowéj Anglii, jako też JM. króla pruskiego z najlepszém powodzeniem, a przez długie lata doświadczony, a to:

**U koni:** w wypadkach gruczołów i wrzodów, kolek, słabości w kolanie, gardła, osobliwie zaś, ażeby koń miał pod dostatkiem ciała i był ognisty.

**U bydła:** gdy krowa daje zmienione mleko w skutek złego trawienia, mało i złe mleko — które się po użyciu tego proszku nadspodziewanie polepsza; daléj przy podoju krwistym i odymaniu się, podczas cielenia się jest użycie tego proszku bardzo korzystném, również słabowite cielęta przez używanie tego proszku znacznie lepiéj się chowają.

**U owiec:** przeciw słabościom wątroby, zgniliźnie, we wszystkich cierpieniach żołądka, pochodzących z bezczynności.

## Płyn restytucyjny dla koni

**Franciszka Jana Kwizdy w Korneuburgu.**

Jedyny przez wysokie ces. k. władze sanitarne troskliwie rozbierany, a potem przez J. ces. Mość Franciszka Józefa I. wyszczególniony wyłącznym przywilejem.

Ten c. k. uprzyw. płyn przywrotczy utrzymuje konia nawet przy największych wysileniach aż do późnego wieku wytrwałym i rączym i służy osobliwie do wzmocnienia przed i po wysileniu i większych trudach: jest daléj środkiem na sparaliżowanie częściowe, reumatyzm, obrzękłość ścięgien, wywichnięcia, skaleczenia itd.

Cena flaszki **1** złr. **40** cent.

**Maść na kopyta końskie,**

leczy kruche i łatwo pękające i popadane kopyta, itd. — Puszka **1** złr. **25** cent. w. a.

**Proszek przeciwko gniciu kopyt u koni,**

Flaszka **70** cent.

**Pigułki dla psów,**

przeciwko psiéj chorobie, kurczom, zawrotowi, padaczce, gośćcowi i innym zwykłym chorobom u psów. **Niezawodny środek na wściekliznę.** — Cena 1 pudełka **1** fl. w. a.

**Pokarm wzmacniający dla koni i bydła,** pomagający do prędkiego wyzdrowienia wycieńczonych zwierząt, do podniecania usposobienia i do prędkiego nabierania ciała. — Cena wielkiéj skrzyni **6** złr. — Małéj **3** złr. — Pakiecik **30** cent.

**Proszek dla nierogacizny, przeciw zapaleniu i innym chorobom.**

Cena wielkiéj paczki **1** złr. **26** cent — Pół paczki **63** ct.

**Środek leczniczy dla drobiu**

przeciw zarazie i zwykłym chorobom gęsi, kaczek, kur, pantarek itd.

Cena paczki **50** ct. w. a.

Wyroby weterynaryjne KWIZDY są do nabycia

w KRAKOWIE: u p. **M. Jawornickiego, Józefa Jahna** i **J. Trauczyńskiego**, — we LWOWIE: u pp. aptek. **Konstant. Iskierskiego, Piotra Mikolasza, Jak. Beisera, S. Ruckera, Klein wdowy. p. Niessler, J. Piepes.**

Także znajdują się składy prawie we wszystkich miastach GALICJI, o których od czasu do czasu ogłasza się w niniejszém piśmie.

**Ostrzeżenie.** Uprasza się, żeby chcący **uniknąć pomyłek**, nie mieszali Franciszka J. Kwizdy **płynu restytucyjnego, który jest jeden**, co go **odznaczono c. k. wył. przywilejem**, z innemi podobnemi i podobnie nazywanemi wyrobami. — Proszę także uważać na to, że na każdéj etykiecie **Korneuburgskiego proszku dla bydła** poniżéj stojący podpis jest w czerwonym kolorze i poczuwam się do obowiązku uwiadomić, że są fałszowane wyroby składające się z części całkiem bezskutecznych a nawet szkodliwych i przestrzegam bardzo, żeby ich nie kupować.

**Wiedeń, Seilergasse 9.**

# JÓZEF GIANI

# MATERJE JEDWABNE i AKSAMITY

najlepszéj jakości

## na damskie suknie i kostiumy

**Trousseaux, Foulards & Cache-nez**

**założone 1792,** 3794(1-8)

**a więc pod niezmienioną firmą od 80 lat istniejące.**

## Wzory odwrotną pocztą i franco.

# Na pięć kredytowych losów

2 fl. 100 z r. 1864, 2 fl. 50 z r. 1864 losy, 1 los Salm, 1 Clary, 1 Palffy, 1 Genois, 1 miasta Budy, 1 Windischgrätz'a, 1 Waldstein'a, 1 m. Como, i Keglevich'a

gra się za kwitem udziałowym naszéj

**gry spółkowéj grupy C.**

między 18 uczestnikami w **25 ćwierćrocznych ratach à 7 fl.** Zaraz po złożeniu **pierwszéj ćwierćrocznéj raty fl. 7** gra się już na najbliższe ciągnienie

**losów kredytowych**

2go stycznia, **rentowych assygnat m. Como** tego samego dnia, **losów Salma** 15go stycznia, **losów Clary** 30 stycznia, **losów Genois** 1 lutego itd. z głównemi wygranemi wynoszącemi

**przeszło trzy miliony**

w roku. Po zupełnéj wpłacie sprzedaje się **losy** według kursu, a gotówkę rozdziela się w równych częściach między uczestników. Opłata stęplowa prawem przepisana wynosi za assygnatę udziałową raz na zawsze fl. 1.30. Zamawiać i dalsze raty upłacać można **przekazami.**

**Wygrane wypłaca się zaraz.**

Główne wygrane zrobiono u nas na **assygnaty rentowe i gier spółkowych** d. 1 września 1871 na los z r. 1839 i d. 1 września 1870 na los z r. 1864.

## Kantor Wymiany austr. Przemysłowego Banku

dawniéj

Edward Fürst, Wiedeń, Stefansplatz.

(Przedruków się nie płaci.) 3832(1-5)

# Najlepszym podarunkiem na Boże Narodzenie lub Nowy Rok

jest bezsprzecznie papier loteryjny, który zachowuje zawsze swą wartość i jeszcze daje posiadaczowi możebność znacznéj wygry; jako osobliwie korzystne losy zasługują na polecenie:

przez stolicę **Salzburg** wypuszczone **Losy,** których 3-cie ciągnienie nastąpi już **5 stycznia** z główną wygrą **40.000 fl.**

a przyczém gra się **darmo** w 4 ciągnieniach na główne wygry fl. **40.000**, **15.000**, **30.000**, **15.000**. 3815(1-10)

Podpisany kantor wymiany obowiązuje się wykupić po całéj cenie kupna po 4 ciągnieniach, a to od 1 do 5 września 1873 roku wszystkie u niego do 3 stycznia 1873 r. po fl. 30 za sztukę zakupione losy Salzburgskie.

**Oryginalne Losy Salzburgskie** bez obowiązku wykupna po cenie zakupna, teraz po 26 fl. za sztukę.

By każdy mógł sobie kupić takie losy, sprzedaje się je na częściowe upłaty po **fl. 1**, (stempel raz na zawsze 10 cent.) po cenie 30 fl., tak, że **miesięcznie 1 fl.** płacić potrzeba, a po spłaceniu ceny losu wydaje się oryginalny los salzburgski.

**Podczas upłacania gra się samemu na wszystkie wygrane.**

**Kantor wymiany c. k. uprzyw. Wiedeńskiego Banku Handlowego, dawniéj J. C. Sothen, Graben 13.**

**W Krakowie dostać można u AARONA EIBENSCHÜTZA.**

W drukarni „Kraju" pod zarządem St. Gralichowskiego.